



W obecnym wydaniu:

Gmina Bukowsko solidarna z Ukrainą

Bieg Tropem Wilczym w Bukowsku dla bohaterów i pokoju

"Przeżyłem, usłyszałem, zapisałem" – historie niezapomniane

Wesołego Alleluja

Szanowni mieszkańcy Gminy Bukowsko

Wielkanoc to czas otuchy i nadziei.
Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa
i drugiego człowieka.
Życzymy Państwu, aby Święta Wielkanocne
przyniosły radość oraz wzajemną życzliwość.
By stały się źródłem wzmacniania ducha.
Niech Zmartwychwstanie, które niesie
odrodzenie, napełni Was pokojem i wiarą,
niech da siłę w pokonywaniu trudności
i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość

Przewodniczący Rady Gminy
Piotr Łuszcz

Wójt Gminy Bukowsko
Marcin Bańkowski



Drodzy Czytelnicy!

Wraz z bieżącym numerem otwieramy już osiemnasty rok tworzenia naszej gazety. Niestety, okres minionego kwartału przyniósł nam smutne przeżycia.

Choć zawsze staramy się przekazywać ważne i raczej pozytywne informacje, nie sposób przejść obojętnie nad tematem zbrojnej agresji Rosji na Ukrainę, rozpoczętej 24 lutego br. W czwartek rano rosyjskie wojska przekroczyły granice Ukrainy i zaczęły przeć w głąb jej terytorium. O godz. 5 rano armia rosyjska rozpoczęła ataki rakietowe na ukraińskie lotniska i bazy wojskowe. Atakowane były cele na wschodzie, w centrum i na zachodzie kraju. Jednocześnie rozpoczął się ostrzał artyleryjski terytorium Ukrainy wzdłuż granicy z Rosją i Białorusią. Wszędzie rozpoczęły się ciężkie walki. Ukraińska armia stawiała opór. Ukraińcy zaczęli wykupywać żywność i leki, a niektórzy zaczęli uciekać jak najdalej na zachód, głównie do Polski. Dziś po 20 dniach okupacji Ukrainy, na terytorium Polski przebywa już blisko 2 mln uchodźców wojennych.

Mieszkańcy naszej gminy od początku konfliktu zbrojnego zaangażowali się w pomoc dla osób potrzebujących. Mimo trudnej historii naszych narodów zdaliśmy egzamin z solidarności z cierpiącymi i potrzebującymi dziś naszej pomocy Ukraińcami. Wyrazów naszej solidarności jest wiele. Jednym z nich był liczny udział biegaczy, w tym mieszkańców naszej gminy w Biegu Tropem Wilczym w Bukowsku. Wydarzenie sportowe niosło ze sobą przesłanie. Pobiegliśmy 6 marca, aby wyrazić nasz głęboki sprzeciw wobec działań, które naruszają granice suwerennego kraju i ingerują w jego wewnętrzną spójność, a także działań, których skutkiem jest ludzkie cierpienie.

Ze względu na sytuację, nasze myśli i działania skoncentrowane były na niesieniu pomocy. Dlatego też w tym numerze Kwartalnika więcej będzie historycznych odniesień, również do czasów wojennych. Przywołujemy wspomnienia wojenne ojca p. Feliksa Pleśniarskiego, usłyszane i zapisane przez niego, które mogą być wspomnieniami młodości dla starszych osób a zarazem lekcją historii dla młodych pokoleń.

Pożegnamy śp. Janinę Gątarz solistkę kapeli ludowej Bukowianie oraz poznamy wojenne losy p. Władysława Cypcarza i p. Kazimierzy Pancerz. Warto zachować te „okruszki wspomnień” dla następnych pokoleń, bo dziś jesteśmy świadkami, jak historia zatoczyła koło. Nie możemy być pewni jutra, nie mniej jednak planujemy działania, wierząc, że Rosja zaniecha zbrodniczych działań i nastanie pokój.

Poniżej przedstawiamy kalendarium wydarzeń w Gminie Bukowsko w drugim kwartale 2022 roku

30.03-13.04.2022	Wielkanocne Drzewko Życzliwości w gminie Bukowsko
3.04.2022	Kiermasz Wielkanocny i Targi Zdrowia w Centrum Dziedzictwa Przyrody Karpackiej w Bukowsku
23.04.2022	Dzień Ziemi – sprzątanie sołectw naszej gminy
3.05.2022	Gminne Obchody Święta 3 Maja w Bukowsku
5-8.05.2022	Tydzień Bibliotek
4.06.2022	Obchody 70- lecia jednostki OSP Nagórzany
5 lub 12.06.2022	Dzień Dziecka w Woli Piotrowej
1.06.2022	Wystawa rękodzieła i warsztaty zduńskie w ULRA w Woli Sękowej
25.06.2022	Dzień Dziecka w Wolicy



KWARTALNIK

GAZETA GMINY BUKOWSKO

Wydawca: Gmina Bukowsko

Adres redakcji: 38-505 Bukowsko 290,
tel. 13 4674015 w.37, mail: kwartalnik@bukowsko.pl
www.bukowsko.pl

Zespół redakcyjny Kwartalnika: Maria Ambicka,
Ewa Kseniak, Henryk Pałuk, Barbara Podstawka,
Renata Preisner-Rakoczy, Katarzyna Wojtuszevska-Cap,
Diana Błażejowska, Joanna Olchawa

Współpraca: Zdzisław Bednarczyk, Marian Czapla,
Beata Woroniec, Halina Martowicz, Nina Dąbrowka

Druk i skład: Artur Kucharski

Budynki użyteczności publicznej w Pobiednie i w Nowotańcu wyremontowane!



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu.

Zakończyły się trwające od września prace budowlane przy budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Pobiednie w ramach projektu „Poprawa stanu infrastruktury kultury na terenie gminy Bukowsko”. W ramach prac budynek użyteczności publicznej zyskał elewację zewnętrzną oraz wykonane zostały: aneks kuchenny, klatka schodowa, toalety oraz sala, która służyć będzie lokalnej społeczności.



Budynek został przystosowany dla osób z niepełnosprawnością. Powstał podjazd dla wózków oraz łazienka z pełnym wyposażeniem dla osób niepełnosprawnych. Planowana jest również winda, dzięki czemu osoby mające trudność z poruszaniem się będą miały

możliwość korzystania z pomieszczeń na pierwszym piętrze.

Wraz z pracami przy budynku OSP Pobiedno trwały prace przy budynku Domu Ludowego w Nowotańcu, gdzie wykonano elewację ścian frontowej i szczytowej, zmodernizowano odwodnienie, wykonano chod-

nik oraz parking przy budynku.

Całkowity koszt prac remontowych wyniósł 503 179,63 zł. Kwotę 380 000 zł na ten cel pozyskano z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, pozostała kwota pochodziła z budżetu gminy.

Zadanie pt. „Poprawa stanu infrastruktury kultury na terenie gminy Bukowsko” dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego.

opracowała Joanna Olchawa

Centrum Projektów Polska Cyfrowa Cyfrowa Gmina PPGR-y

Wniosek grantowy złożony w ramach konkursu „Granty PPGR - Wsparcie dzieci i wnuków byłych pracowników PGR w rozwoju cyfrowym” uzyskał 100% dofinansowania.

Celem projektu jest zakupienie sprzętu komputerowego w gminie Bukowsko dla beneficjentów końcowych, którymi są uczniowie z terenu gminy Bukowsko, a których krewni pracowali na terenie byłych PGR-ów.

Centrum Projektów Polska Cyfrowa, które uruchomiło program wsparcia dla dzieci z rodzin popeegeeowskich



w zakresie dostępu do sprzętu komputerowego, po przeprowadzeniu weryfikacji zło-

żonych wniosków przyznało dotację na zakup sprzętu komputerowego.

Realizatorem wniosku jest Gmina Bukowsko, która po wdrożeniu wymaganych procedur wydatkowania środków publicznych, będzie miała okazję zaprosić beneficjentów końcowych, jakim są uczniowie do odebrania laptopów.

Projekt będzie realizowany do 30.09.2023 r. Kwota dofinansowania przyznanej dla gminy Bukowsko: 138 008,00 zł. Kwota została przyznana na 52 komputery – typu laptop wraz z ubezpieczeniem sprzętu w ramach polisy.

Nina Dąbrówka

Dofinansowanie na realizację projektu

„Poprawa stanu infrastruktury kultury na terenie gminy Bukowsko” – etap II

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego ogłosiło wyniki naboru wniosków w programie Infrastruktura Kultury 2022. Gmina Bukowsko otrzymała dofinansowanie na realizację projektu „Poprawa stanu infrastruktury kultury na terenie gminy Bukowsko” – etap II, który uzyskał wysoką punktację w rankingu.

Dzięki otrzymanej dotacji, w wysokości 1 200 000 zł podzielonej na trzy lata, zostaną dookończone inwestycje w zakresie poprawy infrastruktury, poprzez tworzenie przyjaznej i nowoczesnej bazy technicznej, która przyczyni się do zwiększenia efektywności działalności Domów Kultury w Bukowsku oraz Nowotańcu!!!

Otrzymaliśmy możliwość sfinansowania zadań generujących

istotne zmiany jakościowe w ofercie kulturalnej naszej gminy. Nasze działania wpisują się w strategiczny cel programu, jakim jest stworzenie optymalnych warunków dla prowadzenia działalności kulturalnej, poprzez modernizację i rozbudowę infrastruktury instytucji kultury oraz innych podmiotów działających w tym obszarze.

opracowała
Joanna Olchawa



30 finał

Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Pobiednie



W dniu finału tj. 30 stycznia br. m.in. na terenie naszej gminy odbył się I Rajd Ziemi Sanockiej. Ta dwudniowa impreza została zorganizowana przez Koło Ziemi Sanockiej i Automobilklub Małopolski w Krośnie, przy współudziale naszej gminy.

Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z Pobiedna, Zboiska i Bukowska zabezpieczyły trasę rajdu w miejscowości Zboiska, gdzie odbyły się dwukrotnie próby sportowe uczestników. Uczestnicy rajdu oraz przybyli goście otrzymali również ogromne wsparcie ze strony Pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Pobiednie, które przygotowały ciepły poczęstunek.

Po raz pierwszy w historii Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zbierała fundusze dla zapewnienia najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci. Problemy z nim związane wpływają na ogólny rozwój i poznawanie świata, dlatego wczesna diagnostyka jest kluczowa dla przyszłej kuracji.

Finał WOŚP to nie tylko wielkie wydarzenia i głośne, pozytywne akcje. To przede

wszystkim ludzi, którzy od 30 lat jednoczą się w tym szczególnym dniu, by pomagać innym, bez względu na wiek, kolor skóry, pochodzenie, czy miejsce zamieszkania. Finał to tysiące, jeśli nie setki tysięcy, charytatywnych akcji i drobnych uczynków, które pokazują, że chcieć, to móc.

Dzięki dużemu zainteresowaniu nowym wydarzeniem sportowym w naszej gminie, wolontariuszowi z 11 Drużyny Harcerskiej im. Marii Skłodowskiej-Curie w Bukowsku, udało się zebrać kwotę, która zasilą tegoroczną zbiórkę WOŚP.

Serdecznie dziękujemy wszystkim organizacjom z Gminy Bukowsko, które ofiarnie włączyły się w organizację rajdu na terenie naszej gminy oraz wszystkim mieszkańcom, którzy przybyli, aby wesprzeć ten szczytny cel. **Joanna Olchawa**



Solidarni z Ukrainą

Rosyjska inwazja na Ukrainę przynosi szereg wyzwań, problemów i napięć zarówno na terytorium okupowanego kraju, jak i również w naszej części województwa. Wśród wielu negatywnych skutków tej tragicznej sytuacji jest napływająca systematycznie w nasze strony fala migrantów, potrzebujących konkretnego wsparcia i pomocy.

Pomoc na rzecz uchodźców wymaga zaangażowania wielu sił ludzkich, ale także wsparcia materialnego i rzeczowego. Ważna jest zatem każda forma pomocy i międzyludzkiej solidarności. Ofiarność mieszkańców naszej gminy jest ogromna. Codziennie do punktów zbiorów dostarczane są różnego rodzaju dary (żywność, ubrania, środki chemiczne, środki higieniczne itp.), pomoc finansowa, oraz deklaracje przyjęcia uchodźców. Gmina wspiera najbiedniejsze osoby z Ukrainy, oferując obiady w szkole.

Dziękujemy wszystkim mieszkańcom naszej gminy, którzy zaoferowali swoją pomoc uchodźcom – to wspaniały gest solidarności. Na terenie naszej gminy u osób prywatnych oraz w budynkach organizacji pozarządowych i gminnych przedsiębiorstwach, znalazło schronienie już blisko 70 osób z Ukrainy.

Zbiórka produktów na potrzeby tych osób prowadzona jest w Domu Ludowym w Bukowsku oraz w sklepach GS SCH Nowotaniec w Nowotańcu, Nadolanach, Dudyńcach i Pobiednie. Wszelką pomoc rzeczową dla osób z Ukrainy przebywających na terenie naszej gminy udziela **Centrum Usług Społecznych w Bukowsku**. Osoba do kontaktu – dyrektor CUS Pani **Ewa Sieradzka**, tel. 013 46 74 015 wew. 38 lub Organizator Pomocy Społecznej Pani **Katarzyna Masłowiec**, tel. 013 46 74 015 wew. 31.

Bezcenną cegiełkę w pomoc dla uchodźców włożyły Szkoły, Klub Senior+ z Tokarni, Koła Gospodyń Wiejskich oraz Ochotnicze Straże Pożarne działające na terenie naszej gminy. Niezliczona liczba pierogów, kanapek, chochli zupy – przygotowane przez Panie z KGW – posiliły głodne i spragnione osoby w gminie i na granicy kraju. Wolontariat strażacki zaangażował się w szereg

działań tj. obsługa punktów recepcyjnych, dostarczanie i pakowanie darów, transport osób do miejsc noclegowych bądź pobytu.

Oprócz organizowanych zbiórek szkoły przygotowywały się do przyjęcia nowych uczniów. Dzieci w wieku szkolnym już można zapisywać do szkół w naszej gminie. Osoba do kontaktu – Podinspektor ds. oświaty Pani **Joanna Niemiec – Hnat**, tel. 013 46 74 015 wew. 58. Ponadto w świetlicy Wsparcia Dziennego przy Zespole Szkół w Bukowsku, będą prowadzone zajęcia dla dzieci z Ukrainy. Chętnych prosimy o kontakt z koordynatorem indywidualnych planów usług społecznych Panią **Moniką Klimek**, tel. 013 46 74 015 wew. 31.

Organizacje pozarządowe i gmina Bukowsko współpracuje także z Caritas Archidiecezji Przemyskiej, która na terenie naszej gminy prowadzi zbiórkę produktów oraz otacza opieką osoby uciekające przed wojną.

Jednocześnie prosimy mieszkańców naszej gminy o zgłaszanie osób przyjętych przez Państwa indywidualnie do swoich domów. Ewidencja pobytu uchodźców prowadzona jest przez pracownika ds. zarządzania kryzysowego Pana **Jana Stonawskiego**, tel. 013 46 74 032.

Wymienione wyżej działania związane z pomocą dla uchodźców z Ukrainy podejmowane na terenie Gminy Bukowsko koordynuje Wójt Gminy Bukowsko i jego pracownicy.

Przekazywane przez Państwa dary mają ogromną wartość, ponieważ w nich ukryte jest serce i dobroć, a to oprócz gestu materialnego jest wielkim wsparciem.

Za tą ofiarność, za to zaangażowanie, za wszelką pomoc na rzecz uchodźców składamy serdeczne podziękowania.

**Opracowała
Joanna Olchawa**



Z kalendarium Klubu SENIOR +

W styczniu obchodziliśmy Dzień Babci i Dzień Dziadka. Z tej oto okazji dzieci z Przedszkola Samorządowego w Bukowsku wraz z uczennicami Zespołu Szkół w Bukowsku wybrali się z wizytą do Klubu Senior +. Dzieci z przedszkola przedstawiły piękny program artystyczny. W krótkiej przerwie między występami najmłodszych, uczennice Zespołu Szkół w Bukowsku zadbały o oprawę muzyczną i zaśpiewały Seniorom kolędy oraz piosenki. Z okazji Dnia Babci i Dziadka, dzieci wręczyły Seniorom własnoręcznie wykonane kartki wraz z pięknymi życzeniami. To sympatyczne spotkanie zakończyło się wspólną fotografią i słodkim poczęstunkiem.



Z kolei w lutym Seniorzy uczestniczyli w warsztatach rękodzielniczych: kwiaty z krepiny i brystolu, ozdoby wielkanocne oraz prace plastyczne na podobrazii. Jak zwykle warsztaty cieszyły się ogromnym zainteresowaniem.

W dniu 8 marca świętowaliśmy Dzień Kobiet. Z tej okazji do Klubu Senior + przybył wraz z pięknymi kwiatami oraz życzeniami Pan Marek Bańkowski- Wójt Gminy Bukowsko. Była to namiastka radości w tym trudnym czasie pełnym obaw i niepewności.

Marzec był miesiącem innym niż wszystkie do tej pory...

Nasi seniorzy zaangażowali się w pomoc dla uchodźców z Ukrainy. Składamy serdeczne podziękowanie dla opiekuna i uczestników Klubu Senior + w Tokarni za przekazanie darów. Jest to kolejny dowód na to, że pomoc osobom potrzebującym jest głęboko zakorzeniona w naszych sercach...

Monika Klimek

Centrum Usług Społecznych
w Bukowsku

Gmina Bukowsko/Centrum Usług Społecznych w Bukowsku złożyła wniosek (oferę) o realizację zadania zleconego w ramach Programu Wieloletniego „Senior+” na lata 2021-2025 – Edycja 2022. Wniosek ten został pozytywnie rozpatrzony w wyniku czego Gmina Bukowsko pozyskała środki finansowe na dalszą działalność Klubu Senior + w Tokarni. W ofercie m.in. zaplanowano kontynuację warsztatów rękodzielniczych oraz muzycznych. Nowością będą warsztaty ogrodnicze oraz krawieckie. Dla podtrzymania tradycji zaplanowano także Dzień Seniora oraz Spotkanie Wigilijne.

Harmonogram wywozu śmieci w Twoim telefonie

Gmina Bukowsko wychodzi naprzeciw potrzebom mieszkańców w zakresie segregacji odpadów komunalnych. Można już skorzystać z darmowej aplikacji z harmonogramem odbioru śmieci w naszej gminie i wskazówek dotyczących zasad poprawnej segregacji.

Prosta i przyjazna użytkownikowi aplikacja, którą każdy z nas może zainstalować na swoim smartfonie, posiada kilka funkcji, ale jedno główne zadanie to poinformować o zbliżającym się odbiorze odpadów.

Wystarczy pobrać aplikację na swój telefon, wybrać gminę i miejscowość i gotowe! W ustawieniach można zaznaczyć przypomnienia, aby móc otrzymywać powiadomienia z wyprzedzeniem o tym, kiedy i jakie odpady będą odbierane w najbliższym czasie.

Korzyści z korzystania z kiedysmieci.info

- nowoczesna i bezpieczna technologia
- aplikacja jest anonimowa, nie zbiera żadnych danych. Jedynie co przekazujesz to miejscowość, dla której chcesz otrzymywać powiadomienia.
- darmowa aplikacja dla każdego mieszkańca, dla wszystkich miast i gmin w Polsce.
- brak konieczności drukowania harmonogramów, aktualny harmonogram będzie zawsze pod ręką w telefonie



- nigdy nie zapomnisz wystawić odpowiedniego kosza
- otrzymasz powiadomienie o konieczności wystawienia odpowiedniego kosza

Mamy nadzieję, że aplikacja znacznie poprawi komfort życia mieszkańców oraz usprawni pracę gospodarki odpadami komunalnymi w Gminie Bukowsko.

Zakończona termomodernizacja Ośrodka Zdrowia w Bukowsku

W Bukowsku zakończyła się gruntowna termomodernizacja budynku Ośrodka Zdrowia. Termomodernizacja kosztowała ponad 1 mln zł. Inwestycja współfinansowana była ze środków pozyskanych przez gminę z Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie w formie dotacji wynoszącej 100 tys. zł. Dodatkowo na ten cel przeznaczono środki w wysokości 500 tys. nagrody otrzymanej w konkursie "Rosnąca Odporność" oraz środki własne Gminy Bukowsko.



W ramach robót ocieplono ściany budynku wraz z ociepleniem fundamentów i stropu, przebudowano dach, wykonano płytkę odbojową, chodniki, dojścia do budynków. Zabudowane zostały także balkony, dzięki czemu powiększone pomieszczenia wkrótce zagospodarowane zostaną na dodatkowe gabinety lekarskie.

Dzięki tej inwestycji ośrodek zyskał nowy estetyczny wygląd, ale przede wszystkim stał się obiektem energooszczędnym, pozwalającym na redukcję emisji gazów cieplarnianych, poprawę jakości powietrza oraz obniżenie energochłonności. Inwestycja ta wpisuje się w działania proekologiczne Gminy Bukowsko. **Joanna Olchawa**

Wicemarszałek województwa podkarpackiego Piotr Pilch z wizytą w Bukowsku

27 stycznia 2022 r. w Urzędzie Gminy w Bukowsku odbyło się spotkanie lokalnych samorządowców z Wicemarszałkiem Województwa Podkarpackiego Piotrem Pilchem i Radną sejmiku Województwa Podkarpackiego Moniką Brewczak.

Podczas spotkania omówiono możliwości dofinansowania remontu drogi

wojewódzkiej nr 889 na odcinku 30 km z Sieniawy przez Bukowsko do Szczawnego z funduszy województwa podkarpackiego.

Uczestnicy spotkania zgodzili się, że stan techniczny drogi jest z roku na rok coraz gorszy, dlatego w trosce o poprawę bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego, należy podjąć działania zmierzające do gruntownej jej przebudowy.



Zmiany w kursowaniu autobusów na linii 18

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp z o.o informuje, że od dnia 01.01.2022 r. zostają wprowadzone zmiany w rozkładzie jazdy MKS Sanok:

Kursy linii „18” Sanok Stomil – Bukowsko UG z godz. 23:05 i kurs z godz. 23:47 Bukowsko UG – Sanok zostają zlikwidowane.

Kursy linii „18” z godz. 9:15 i 17:30 zostają skrócone i rozpoczynają się od przystanku Sanok ul. Beksińskiego o godz. 9:22 i 17:40

Kursy linii „18” Bukowsko UG – Sanok z godz. 7:55 i 10:15 zostają skrócone do przystanku Sanok ul. Beksińskiego.

Kurs linii „18” Bukowsko UG – Sanok Stomil z godz. 18:15 zostaje skrócony do przystanku Sanok ul. Kościuszki.

Zostają uruchomione dodatkowo kursy linii „18” o godz. 14:30 Sanok ul. Beksińskiego – Bukowsko UG i kurs o godz. 15:10 Bukowsko – Sanok ul. Beksińskiego.

Zostaje uruchomiony dodatkowo kurs linii „4” o godz. 23:05 Sanok Stomil – Dąbrówka Pętla.

Kursy linii „18” z godz. 7:05, 7:55, 14:30, 15:10 nie kursują w okresie wakacji szkolnych od dnia 01.07 do dnia 31.08.

Konwój humanitarny z Maizières-lès-Metz

21 marca 2022 r. dotarł do Bukowskiego konwój humanitarny, wysłany na pomoc mieszkańcom Ukrainy, bezpośrednio z naszego partnerskiego miasta Maizières-lès-Metz we Francji.

Transport zawiera głównie leki, środki medyczne, żywność długoterminową, środki higieniczne, ale także śpiwory, koce, zapalki, baterie, powerbanki, latarki.

Initjatorem i koordynatorem zbiórki najpotrzebniejszych pro-

duktów dla uchodźców przebywających na terenie naszej gminy jest Związek Francusko – Polski w Maizières les Metz. W pomoc zaangażowali się również mieszkańcy miejscowości Bouzonville, Hagondange, Ay-sur-Moselle, Enery i Tremery.



Partnerstwo naszych miejscowości sięga roku 1998 r. Współpraca zapoczątkowana na płaszczyźnie kulturalno-sportowej, stopniowo rozszerzała się o wakacyjną wymianę młodzieży, praktyki zawodowe, a także wymierną i znaczącą pomoc gospodarczą.

Dzięki wsparciu naszego partnera z Francji będziemy w stanie przekazać produkty spożywcze, higieniczne i medyczne

oraz odzież osobom najbardziej potrzebującym pomocy w naszej gminie. Część przekazanych rzeczy trafi także na Ukrainę.

Współpraca zagraniczna pokazuje, że w trudnych momentach możemy liczyć na naszych partnerów. Wierzmy, że nasze partnerstwo zostanie wzmocnione przez wspólne działania pomocowe.

Joanna Olchawa

Dom Ludowy w Nagórzanach przejdzie metamorfozę

Prace związane z remontem Sali wewnątrz Domu Ludowego w Nagórzanach rozpoczną się już w kwietniu br. Roboty budowlane obejmą strop, ściany, posadzkę, korytarz oraz instalacje elektryczne.

W Sali pojawią się także tablice informacyjne na których umieszczone będą wiadomości związane z bogatą historią miejscowości, jej walorami kulturowymi i tradycjami charakterystycznymi dla Nagórzan. Dzięki tablicom powstanie Izba Pamięci w nowoczesnym wydaniu, a sala zyska świeży wygląd, będzie także bardziej funkcjonalna.

Prace budowlane wykonane zostaną w ramach projektu pt. „Utworzenie Izby Pamięci miejscowości Nagórzany w gminie Bukowsko” dofinansowanego z poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Całkowita wartość zadania to ok. 250 tys. zł.

Diana Błażejowska

Utworzenie Centrum Kultury w Wolicy

W grudniu 2021 rozpoczęły prace budowlane realizowane w ramach projektu pt. „Utworzenie Centrum Kultury w Wolicy”, W budynku Ochotniczej Straży Pożarnej wyremontowano już łazienkę i klatkę schodową. W najbliższym czasie powstanie sala widowiskowa wraz z centrum kulturalnym dla mieszkańców.

Środki finansowe pozyskane zostały z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Łączna wartość prac to 125 tys. zł.

Intencją wnioskodawcy jest stworzenie miejsca, które posłuży za ośrodek rozrywkowo-kulturowy dla mieszkańców.



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

„Poprawa stanu infrastruktury kultury na terenie gminy Bukowsko”

WIEŚCI Z REGIONU

Konflikt zbrojny blisko naszej wschodniej granicy.

Nad ranem 11 marca doszło do wybuchów w okolicach lotniska w Łucku, około 80 km od naszej granicy. Natomiast 13 marca Rosja przeprowadziła atak rakietowy na poligon w Jaworowie - 29 km od granicy z Polską. Liczba żołnierzy i sprzętu rośnie. W ostatnim czasie na rzeszowskim lotnisku Jasienka wylądowało wiele samolotów z żołnierzami USA i sprzętem wojskowym. Zwiększona obecność wojsk sojuszniczych na terenie Polski to odpowiedź na zagrożenie bezpieczeństwa na wschodniej flance NATO.

Uciekają do Polski przed wojną na Ukrainie

Od 24 lutego funkcjonariusze Straży Granicznej na granicy z Ukrainą odprowadzają na wszystkich ośmiu przejściach granicznych, osoby uciekające z objętego wojną kraju. Najwięcej uchodźców przekroczyło granicę Polski w Medyce, Korczowej i w Hrebennem. Pochodzą z różnych części Ukrainy, a granicę przekraczają samochodami lub pieszo. W punktach recepcyjnych dostają pomoc medyczną, wyżywienie i informacje o dalszym pobycie. W Polsce czekają na nich rodziny, przyjaciele, ale też wolontariusze, którzy pomagają im przedostać się w głąb kraju. Wielu z nich jedzie poza granicę Polski. Zaangażowani w pomoc są policjanci, strażacy, funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej oraz żołnierze Obrony Terytorialnej. Cały czas trwa ewakuacja obywateli Ukrainy.

SOWA w Sanoku

W Sanoku w budynku dawnego Gimnazjum nr 3 przy ulicy Lipińskiego na Posadzie powstaje jedyna na Podkarpaciu Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności w skrócie nazywana SOWA. Projekt SOWA to platforma

ma zdobywania przez młodych ludzi doświadczeń związanych z szeroko pojętą nauką, pobudzanie wyobraźni, wychodzenie poza codzienne schematy, a także poznawanie otaczającego nas świata.

Wyciąg narciarski w Wańkowej

Największa stacja narciarska na Podkarpaciu została wybudowana w 7 miesięcy i ruszył wyciąg narciarski. Do

Pierwszy „Kotomat” na Podkarpaciu

W Brzozowie stanął pierwszy w naszym województwie „KOTOMAT”, czyli pojemnik na karmę dla kotów wolno żyjących. Do pojemnika można wrzucać karmę suchą i moką dla kotów, które muszą być oryginalnie zapakowane, małe koce, a także karmę dla psów. Brzozów to „miasto przyjazne dla zwierząt”.

Ogólnopolski Ranking Liceów i Techników Perspektywy 2022

I LO w Sanoku otrzymało Złotą Tarczę i tytuł Złotej Szkoły 2022, II LO w Sanoku otrzymało Brązową Tarczę i tytuł Brązowej Szkoły 2022. Ogromny sukces odniósł również sanocki Ekonomik. Technikum nr 1 w ZS nr 1 im. K. Adamieckiego zdobyło Złotą Tarczę.

Autobus Ciepła w Rzeszowie. Czy będzie w Sanoku?

Od 15 listopada 2021 roku przez okres zimy po rzeszowskich ulicach jeździ niezwykle pojazd - autobus, zwany również Autobusem Ciepła. Jest to miejsce, w którym bezdomni i potrzebujący mogą zjeść ciepły posiłek oraz napić się ciepłej herbaty. Nowy Oddział Chemioterapii Diennej w Brzozowie.

11 lutego w Światowym Dniu Chorego nastąpiło uroczyste otwarcie nowego Oddziału Chemioterapii Diennej Szpitala Onkologicznego w Brzozowie. Nowo otwarty oddział pozwoli pacjentom, pomimo tematyki leczenia, poczuć się jak w domu, poczytać książkę, posłuchać muzyki czy obejrzeć telewizor.

Maria Ambicka

Wiersz znaleziony w sieci

*By poić trawy
Tego nie robi się w tych czasach,
To trzeba duszę mieć szaleńca,
By z ziemią zrównać wsie i miasta
I strzelać ludziom prosto w serca.
By poić trawę krwią poległych,
By z czarnych szaf mundurów wyjąć
I grać kartami z lat odległych,
By wskrzeszać czas, co dawno minął.
Aby przeganiać wolne ptactwo,
Ze swoich gniazd, ze swego miejsca...*

*Tak się nie robi, to wariactwo,
To duszę trzeba mieć szaleńca.*

Michał Matejczuk, wiersze 2022

Kolej linowa w Solinie.

Nad Soliną Polskie Koleje Linowe budują kolej gondolową i wieżę widokową, które latem tego roku będą dostępne dla turystów. Z wagoników będzie można zobaczyć spektakularne bieszczadzkie krajobrazy, Jezioro Solińskie oraz zaporę z zupełnie nowej perspektywy.

Szpital covidowy w Sanoku

Sytuacja epidemiologiczna w naszym kraju powoli zaczyna się stabilizować. W sanockim szpitalu chirurgia i wewnętrzny wróciły do normalnego funkcjonowania. Odpowiednio do zmniejszającej się liczby zakażeń kolejne oddziały będą leczyć pacjentów ze wszystkimi schorzeniami.

dyspozycji gości ośrodek przygotował czteroosobową kolej krzesłową (dł. 953m), wyciąg talerzykowy (dł. 400m), dwa przenośniki taśmowe (dł. 190m każdy) oraz przedszkole narciarskie z przenośnikiem taśmowym (przed tarasem restauracji, dł. 40m).

„Napędzany przez postęp”

Autosan w 2021r wprowadził na polski rynek pierwsze autobusy elektryczne AUTOSAN, wyprodukował pierwszy autobus AUTOSAN zasilany wodorem. Zaprezentował też pierwszy z dziewięćdziesięciu przegubowych autobusów AUTOSAN na ciekły gaz ziemny LNG, przeznaczonych dla Warszawy



BOHATERON
WŁĄCZ HISTORIĘ

w ZS w Bukowsku

Szkoła w Bukowsku przystąpiła do VI edycji ogólnopolskiej kampanii historycznej – akcji BohaterON, która ma na celu propagowanie wiedzy na temat II wojny światowej, upamiętnienie uczestników Powstania Warszawskiego, promocję postaw patriotycznych i upowszechnianie historii Polski XX w. BohaterON – włącz historię! to edukacja w szkołach oraz pomoc materialna dla Powstańców.

ta. Starsi w czasie słuchowiska „Mały” roznosiciel nadziei” szukali odpowiedzi na pytanie: jaką rolę w powstaniu pełnił tytułowy „roznosiciel nadziei”? - to on pomógł zrozumieć, czym wówczas kierowała się młodzież i w jakich

powiedzi na pytania: Dlaczego doszło do wybuchu powstania? Jak ono przebiegało? Co zrobili nasi sojusznicy? I jaką cenę zapłaciła Warszawa? Dodatkowo uczniowie każdej klasy zapoznali się z biogramami żyjących Powstańców i wysłali do Nich kartki online, zredagowali wzruszające życzenia, pozdrowienia, podziękowania za niezłomną postawę w ciężkich dniach walki o stolicę. Treść opracowanych tekstów to 25 słów, gdyż tyle wynosił limit wyrazów korespondencji wysyłanej pocztą polową w czasie powstania. Młodzież wykonała gazetki tematyczne o czasach grozy i pogardy, uczestniczyła w wydarzeniu online „Muzyczna podróż w czasie w poezję Pokolenia Kolumbów”.

Akcja BohaterON – włącz historię! jest działaniem, które podnosi poziom wiedzy i świadomość uczniów na temat Powstania Warszawskiego, a wysyłane kartki – laurki z życzeniami są potwierdzeniem naszej pamięci i szacunku dla Tych Niezwykłych Polaków. Projekt zrealizowany został pod patronatami: Ministra Edukacji i Nauki, Pełnomocnika Rządu ds. Polityki Młodzieżowej oraz Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem, partnerem merytorycznym był Instytut Pamięci Narodowej, zaś szkolnymi koordynatorami: pannie: A.Maczużak, B.Mrozowska.



Zajęcia w szkole były realizowane w oparciu o ciekawe, atrakcyjne pakiety przygotowane przez organizatorów. Młodzi w czasie przedstawienia „Niebaj-

ka o Powstaniu Warszawskim” opartego na relacji dziadka i wnuczka, poznali czym jest bohaterstwo, czyn patriotyczny i co zrobić, by móc się nazwać patrio-

warunkach musiała się odnaleźć, by przetrwać. Najstarsi w czasie spotkań – „Co za historia?” na kanale YouTube obejrzeni materiały, dzięki którym znaleźli od-

Bal Karnawałowy

W dniu 27.01.2022r. w Przedszkolu Samorządowym w Bukowsku odbył się długo wyczekiwany bal karnawałowy niezwykle wydarzenie, dostarczające dzieciom wielu pozytywnych przeżyć i radości.

Po śniadaniu w przedszkolu pojawiały się kolorowe postacie. Wśród dziewczynek dominowały wróżki i księżniczki, a chłopcy to super-bohaterowie: Spider-Man, Batman, policjant, kowboj... nie sposób zliczyć i wymienić tych wszystkich postaci. Dzieci świetnie się bawiły uczestnicząc w zabawach i piosenkach. W sali w czasie tańców

było bardzo kolorowo, wszyscy bawili się wesoło, uśmiech nie zniknął z twarzy mimo chwilowego zmęczenia. Konkursy zapewniły niesamowitą rywalizację, tym bardziej że na dzieci czekały atrakcyjne nagrody. Smaczny poczęstunek przygotowała Rada Rodziców Przedszkola.

Kolejny bal karnawałowy już za rok!



Dzień Babci i Dziadka

Dzień Babci i Dziadka to wyjątkowe święto dla każdej wnuczki i wnuka. Przedszkolaki zawsze pamiętają o swoich ukochanych Dziadkach i ślą mac życzeń tak, jak potrafią najlepiej wierszem i piosenką. Babciu, Dziadku żyjcie sto lat!!

W tym roku także, aby uczcić Dzień Babci i Dziadka, dzieci z Przedszkola Samorządowego w Bukowsku oraz uczennice Zespołu Szkół w Bukowsku wybrały się z wizytą do Klubu Senior + w Tokarni.

Dzieci z przedszkola przedstawiły piękny program artystyczny. W krótkiej przerwie między występami najmłodszych, uczennice Zespołu



Szkół w Bukowsku zadbały o oprawę muzyczną i zaśpiewały seniorom kolędy oraz piosenki. Z okazji Dnia Babci i Dziadka, dzieci wręczyły Seniorom własnoręcznie wykonane kartki wraz z pięknymi życzeniami. To sympatyczne spotkanie zakończyło się wspólną fotografią i słodkim poczęstunkiem.

Wizyta w Klubie Seniora była dla przedszkolaków wartościową lekcją wychowawczą, która uczy szacunku i życzliwości dla osób starszych. Seniorzy pokazali natomiast, że są młodzi duchem, radośni, weseli, życzliwi i lubią aktywnie spędzać czas.

Banery Ekologiczne

Uczniowie szkoły w Bukowsku: Antek Rakoczy, Magdalena Łuszcz, Fabian Łuszcz, Michał Rakoczy, Szymon Zadylak, Szymon Łuszcz, Jan Rakoczy razem z p. Anetą Wojtanowską włączyli się w realizację projektu grantowego: Eko Edukacja Eko Zabawa Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Dorzecze Wisłoka”.



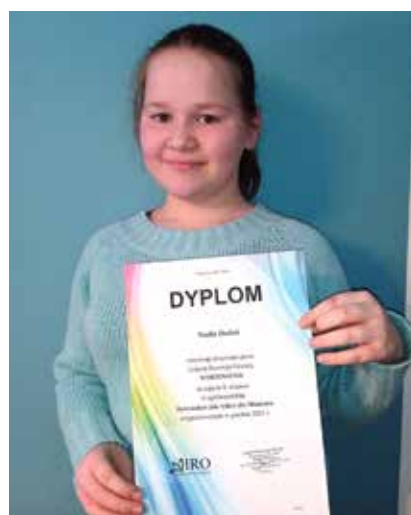
Dzieci na terenie gminy Bukowsko wykonywały zdjęcia dzikich wysypisk śmieci oraz opracowały hasła zachęcające mieszkańców do właściwego sposobu pozbywania się odpadów, a także nabywania świadomości związanej z wpływem śmieci pozostawionych w otoczeniu na estetykę krajobrazu i jakość gleby, wody i powietrza. Z przygotowanych materiałów powstały piękne banery graficzne.

Ortografia do głowy trafia

9 grudnia 2021r. uczniowie z klas: IVa, Va, VIa, VIIa wzięli udział w ponadprogramowym Ogólnopolskim Dyktandzie (nie tylko) Dla Mistrzów. Organizatorem olimpiady był Instytut Rozwoju Oświaty w Warszawie, a celem praktyczne wykorzystanie zasad ortograficznych i interpunkcyjnych w formie zabawy edukacyjnej.

W rywalizacji wzięło udział 11 uczniów naszej szkoły. Po otrzymaniu wyników, okazało się, że tytuł laureata, nagrodę książkową i III miejsce zajęła Milena Janik z kl.IV, Nadia Duduś z kl.V zdobyła wyróżnienie i 8 miejsce w kraju. Pozostali uczniowie osiągnęli również wysokie lokaty,

zdobytając od 126 do 106 punktów i dyplomy uznania. Za prawidłowe wykonanie zadań można było uzyskać maksymalnie 136 pkt. Średnia uzyskanych punktów w Polsce wyniosła 106, a minimum 58. Gratulujemy wszystkim uczestnikom konkursu wysokich wyników i odwagi w zmaganiach ortografią.



Dzień Języków Ojczystych na świecie oficjalnie obchodzony jest 21 lutego. Wtedy nasi uczniowie mieli ferie, więc Dzień Języka Polskiego w Zespole Szkół w Nowotańcu świętowaliśmy dopiero 4 marca 2022 r.

Hasło imprezy nawiązywało do słynnej maksymy Mikołaja Reja: „A niechaj narodowie wždy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają”, a tematem przewodnim były polskie przysłowia – skarbnica naszych doświadczeń, obserwacji i porad na rozmaite okazje. Były tańce, pogadanka o przysłowiach, drużynowy konkurs kompetencji językowej „Potyczki z Językiem Polskim”, który wygrała drużyna „Herosów”: Hanna Bednarczyk, Judyta Gorzkowska i Julia Kurcab. Był również skecz „Drzewo genealogiczne” w zabawnym wykonaniu Kacpra i Nikosia. Rozstrzygnięto także konkurs, organizowany przez Bibliotekę szkolną i Gminną Bibliotekę



Publiczną w Nowotańcu, które zaprosiły uczniów z terenu Gminy do udziału w konkursie językowo – plastycznym pod hasłem „Przysłowie – prawdę Ci powie”. Powstało 24 prace, z których można by stworzyć całkiem udany ilustrowany słownik przysłów polskich. Jury przyznało nagrody i wyróżnienia w dwóch kategoriach wiekowych – oto lista zwycięzców:

Klasy 4-6

m. 1 Anastazja Maczużak (SP Nowotaniec)
– **Magdalena Łuszcz** (SP Bukowsko)

m. 2 Weronika Bąk (SP Pobiedno)

m.3 Anna Żyłka (SP Pobiedno)
wyr. Lena Pilarska (SP Nowotaniec)/ Norbert Kot (SP Nowotaniec)/ Nadia Duduś (SP Bukowsko)

Klasy 7-8

m. 1 Paulina Tokarz (SP Pobiedno)

m. 2 Wiktoria Bodnar (SP Pobiedno)

m.3 Natalia Kabala (SP Nowotaniec)

wyr. Kinga Małek (SP Nowotaniec)/ Ewa Paprocka (SP Bukowsko)/ Magdalena Filipczak (SP Pobiedno)

Ponadto, w ramach obchodów VI Dnia Języka Polskiego, odbył się również Gminny Konkurs Polonistyczny. Do rywalizacji przystąpiło siedmioro reprezentantów szkół z terenu Gminy. Z wiadomych względów konkurs odbył się w formie

zdalnej. Zróżnicowane pytania testowe przygotowane zostały w aplikacji Quizizz. Komisja konkursowa, na podstawie wyników przeprowadzonego testu, przyznała następujące miejsca:

m.1 Julia Romaniszyn

(SP Nowotaniec)

m.2 Nikodem Czapla

(SP Nowotaniec)

m.3 Julia Żak

(SP Nowotaniec)

Pozostali uczestnicy konkursu uplasowali się tuż za podium. Rozdanie nagród i pamiątkowych dyplomów odbyło w macierzystych szkołach uczestników konkursu. Wszystkim uczniom oraz ich opiekunom serdecznie dziękujemy za udział w konkursie. Na Dniu Języka Polskiego było kolorowo, radośnie i ...po polsku. A za rok? Znów coś wymyślimy!

Sylvia Wójcik-Stabryła
Renata Preisner-Rakoczy



KOT SWE ŚWIĘTO MIAU

W tegorocznym kalendarzu imprez bibliotecznych, zaplanowanych w Zespole Szkół w Nowotańcu, nie mogło zabraknąć Dnia Kota – w końcu to święto naszych ulubionych czworonogów!

Przedszkolaki z wszystkich grup miały okazję zweryfikować swoją wiedzę na temat kotów – tych dzikich i tych domowych – ich wyglądu, gatunków, potrzeb, przyzwyczajzeń i charakterów. Dzieciaki wysłuchały też magicznej historii o kocie Mruczku, który usiłował schwytać promień słońca i pogimnastykowały swoje buzie, ciała i szare komórki. Na

koniec każdy otrzymał pamiątkowy medal i słodkie zwieraczkę do schrupania. Wszystko oczywiście kręciło się wokół kotów, a przedszkolaki, pięknie przebrane i ucharakteryzowane, w czasie zajęć ujawniały iście kocie charaktery. Prawdziwa impreza z pazurem!

Sylvia Wójcik-Stabryła





Dzień
Bezpiecznego
Internetu

2022 | Wtorek
8 lutego

Działajmy razem!

Podsumowanie Dnia Bezpiecznego Internetu w Zespole Szkół w Pobiednie

Dnia 08.02.2022 r. w Zespole Szkół w Pobiednie obchodzony był Dzień Bezpiecznego Internetu (DBI). Z tej okazji został zorganizowany szkolny konkurs plastyczny „Bezpieczni w sieci”.

Celem konkursu było kształtowanie właściwych postaw i zachowań, zwiększanie świadomości i odpowiedzialności surfujących w „sieci”, poprawa bezpieczeństwa dzieci i młodzieży korzystającej z Internetu i różnych aplikacji społecznościowych; edukacja w zakresie problematyki zagrożeń wynikających z korzystania z „sieci”.

Z radością informujemy, że w kategorii dla dzieci 5-6-letnich I miejsce zdobył **Nikodem Głowacz**, II miejsce **Antonina Król**, a III - **Aleksandra Adamska** i **Wiktor Konik**. W kategorii klas 1-3 I miejsce zdobyła **Milena Marzec**, II miejsce **Michał Śmiertka** i **Jakub Pituch**, a III miejsce **Emilia Grządziel** i **Maja Król**. W kategorii klas 4-8 I miejsce zdobyła **Anna Żytka**,



II miejsce **Oliwia Krzanowska**, a III miejsce **Aleksandra Borończyk**. Na szkolnym holu została zorganizowana wystawa z pracami plastycznymi.

Dla uczniów zostały również zorganizowane prelekcje przez wychowawców klas. Na stronie szkoły został zamieszczony artykuł o zasadach bezpiecznego

korzystania z Internetu. Koordynatorem akcji była p. Honorata Chrzęszcz-Zajac.

Dzień Bezpiecznego Internetu obchodzony jest z inicjatywy Komisji Europejskiej od 2004 roku. Początkowo wydarzenie to świętowały jedynie państwa europejskie, ale już od lat DBI przekracza granice Europy angażując państwa z całego świata.

Organizatorem wydarzenia w Polsce od 2005 roku jest Polskie Centrum Programu Safer Internet (PCPSI), które tworzą państwowy instytut badawczy NASK oraz Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę – realizatorzy unijnego programu „Łącząc Europę”. Głównym partnerem wydarzenia jest Fundacja Orange.

DBI ma na celu przede wszystkim inicjowanie i propagowanie działań na rzecz bezpiecznego dostępu dzieci i młodzieży do zasobów internetowych, zaznajomienie rodziców, nauczycieli i wychowawców z problematyką bezpieczeństwa online oraz promocję pozytywnego wykorzystywania Internetu.

Nowe zabawki w przedszkolu w Pobiednie

Końcem listopada odbył się w Bukowsku kiermasz Smaki Wołoskiej Kultury. Na stoiskach rękodzielniczych można było kupić biżuterię, ikony oraz ozdoby i stroiki świąteczne, dzięki którym poczuliśmy świąteczny klimat.

Zespół Szkół w Pobiednie przygotował także swoje stoisko i wystawił na sprzedaż mnóstwo pięknych ozdób bożonarodzeniowych, przygotowanych przez naszych rodziców oraz pyszne pierniczki, upieczone przez panie kucharki ze szkolnej stołówki.

Za zebrane pieniądze zakupione zostały zabawki dla dzieci we wszystkich grupach przedszkolnych. Oprócz tego zakupiono także trymer do papieru, ryzę



kartek technicznych, folie do laminowania oraz artykuły do prac plastycznych. Radość wszystkich

dzieci jest ogromna. Bardzo dziękujemy wszystkim rodzicom, którzy włączyli się w tę akcję.

Magdalena Adamska
wychowawca w przedszkolu w Pobiednie

Kreatywnie na feriach zimowych

W dniu 8 marca 2022 roku w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Pobiednie został rozstrzygnięty Szkolny konkurs przyrodniczy „Kreatywnie na feriach zimowych”.



Głównym celem konkursu było rozwijanie wśród uczniów zainteresowania światem przyrody, wdrażanie do prowadzenia obserwacji pogody, stwarzanie okazji do zabaw i ruchu na świeżym powietrzu. Zadaniem dzieci było prowadze-

nie w czasie ferii zimowych 14 dniowych obserwacji pogody, zapisywanie ich oraz zilustrowanie w „Kalendarzu pogody”.

W konkursie udział wzięli uczniowie klas 1–3. Komisja konkursowa oceniła przekazane prace pod względem pomysłowości, techniki wykonania i estetyki. Na uwagę zasługuje również to, że wiele plakatów było przygotowanych w sposób niezwykle przemyślany i oryginalny. Wykonane kalendarze niejednokrotnie zaskoczyły komisję, ukazując ogrom pracy włożonej przez uczniów w realizację zadania. Ze względu na swą atrakcyjność konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem.



Chociaż nie było łatwo, Jury przyznało w każdej klasie nagrody za zajęcie 1, 2, i 3 miejsca.

Otrzymali ją:

Miejsce I

Katarzyna Filipczak – klasa 1

Maja Król – klasa 2a

Zuzanna Rakoczy – klasa 2b

Miłosz Czaban – klasa 3

Miejsce II

Alicja Cieślewicz – klasa 1

Cezary Cypcarz – klasa 2a

Filip Józefek – klasa 2b

Milena Marzec – klasa 3

Miejsce III

Oliwia Ostrowska – klasa 1

Jakub Pituch – klasa 2a

Rafał Gerla – klasa 2b

Marta Sztąberek – klasa 3

Wszystkim dzieciom gorąco dziękujemy za udział w konkursie, zaangażowanie, kreatywność oraz trud włożony w wykonanie prac zarówno płaskich, jak i przestrzennych. Zachęcamy do uczestnictwa w kolejnych konkursach.

Gratulujemy Zwycięzcom!

**Honorata
Chrząszcz-Zajac**

Projekt edukacyjny „Działaj z imPETem” w przedszkolu w Pobiednie

„Przedszkolaki świat sprzątają, do żółtego wyrzucają” – to hasło przewodnie projektu edukacyjnego „Działaj z imPETem” realizowanego przez przedszkole w Pobiednie.

Jego głównym zadaniem jest uświadamianie i upowszechnianie zasad prawidłowej segregacji odpadów opakowaniowych w domu. Dzieci poznają i utrwalają właściwe postępowanie z wartościowymi odpadami, które w całości nadają się do recyklingu – szczególnie tymi, które wrzucamy do żółtego pojemnika.

W grupach przedszkolnych przeprowadzono zajęcia z wykorzystaniem dostępnych w projekcie kart pracy i innych materiałów dydaktycznych, przeprowadzone zostały prelek-

cje o właściwym gospodarowaniu odpadami.

Efektem finalnym było wykonanie pracy plastycznej, której temat to hasło przewodnie projektu. Dzieci z pomocą nauczycielek, wykorzystując wiedzę zdobytą podczas realizacji projektu, własnoręcznie stworzyły żółty pojemnik. Praca została zgłoszona do konkursu, który jest w trakcie pierwszego etapu. Ogłoszenie wyników nastąpi 22 kwietnia 2022 r.

**Magdalena Adamska
wychowawca
w przedszkolu w Pobiednie**



Podsumowanie projektu rewitalizacji Miejsca Pamięci w Prusieku

Projekt rewitalizacji Miejsca Pamięci w Prusieku został zrealizowany przez Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Pobiednie we współpracy ze Szkołą Podstawową w Prusieku, Parafią Rzymsko-Katolicką w Prusieku, Sołectwem w Prusieku i Wolontariuszami. Został on zrealizowany ze środków Fundacji ORLEN w ramach Programu Czuwamy! Pamiętamy!

Zespół Szkół w Pobiednie we współpracy ze Szkołą Podstawową w Prusieku podjął decyzję o aplikowaniu w tym programie ze względu na silne więzi wynikające ze wspólnych interesów i potrzeb, a także poczucia przynależności do zamieszkiwanego miejsca. Podczas realizacji projektu podjęliśmy szereg działań, mających na celu przywrócenie należnej czci Miejscu Pamięci poprzez wycinkę zakrzaczania na byłym cmentarzu grecko-katolickim, wyrównanie terenu koparką, poszerzenie drogi na cmentarz i wysypanie jej kłincem, uporządkowanie terenu, zamontowanie barierki wokół zachowanych pomników, wyłożenie miejsca wokół mogił agrowłókniną i wysypanie grysem, wykonanie tablicy informacyjnej.

W Szkole Podstawowej w Pobiednie i Prusieku zostały przeprowadzone zajęcia edukacyjne na temat historii naszego regionu. Uczniowie najstarszych klas obu szkół pojechali do Archiwum Państwowego w Sanoku,

gdzie uczestniczyli w prelekcji i zajęciach warsztatowych. Uczniowie mieli również okazję wziąć udział w prelekcji z pracownikiem Instytutu Pamięci Narodowej Oddziału w Rzeszowie na temat historii naszego regionu.

Rezultatem działań projektowych jest przywrócenie należnej czci Miejscu Pamięci w miejscowości Prusiek. Miejsce to stało się zadbane i dostępne dla mieszkańców Prusieka i okolic. Efektem projektu jest również edukacja historyczna dzieci i młodzieży i krzewienie w nich patriotyzmu.

Z całego serca dziękujemy wszystkim, którzy wspólnymi działaniami przywrócili należną cześć Miejscu Pamięci w Prusieku.

**Katarzyna
Wojtuszevska-Cap**
koordynator projektu



Zajęcia teatralne w Szkole Podstawowej w Pobiednie

Mając na uwadze swój wszechstronny rozwój uczniowie klasy II "a" postanowili wykazać się w tej dziedzinie, gdzie reżyser i aktor w jednej osobie kieruje emocjami widza.

Dzieci własnoręcznie wykonały lalki, kukielki i pacynki, a następnie ułożyły dla siebie scenariusz autorskiej sztuki. Każdy z aktorów mógł wystawić swoją sztukę i zdobyć uznanie wśród zaproszonych gości z klas II "b" i III.

Piękna gra aktorów, ich kreatywność jak i rekwizyty rozbudziły wyobraźnię zarówno widzów jak i samych aktorów

i stały się inspiracją do pokonywania własnych słabości jak i wyrażania swoich emocji w alternatywny, pomysłowy i ciekawy sposób. Mamy nadzieję, że młodzi aktorzy będą kontynuować rozpoczęte dzieło i jeszcze niejednokrotnie zachwycać swoich widzów.

Dorota Urban
wychowawca kl. 2a
w Zespole Szkół w Pobiednie



Pasjonat militariów

Niewątpliwie ciekawym miejscem w naszej gminie, które warto nanieść na plany swoich wycieczek jest muzeum militariów i techniki w Woli Sękowej. Założył go pasjonat Krzysztof Mindur. Przekraczając próg zaadaptowanego na potrzeby muzeum budynku gospodarczego, od razu ma się wrażenie, że znajdujemy się w wyjątkowym miejscu. Tu czuć magię historii wojennej, o czym przypominają eksponaty zarówno te najmniejsze, jak i sporych rozmiarów. Odwiedzając kolejny raz muzeum, postanowiłem na łamach kwartalnika przeprowadzić rozmowę z panem Krzysztofem.

miotów przybywało, znajomi, krewni którzy odwiedzali mnie, z zaciekawieniem przyglądali się tym zdobyczom oraz chętnie słuchali opowieści o nich: skąd to się wzięło do czego służyło, jak zostało zdobyte itd. Pomyślałem wtedy, że ludzie częściej mogliby obejrzeć te przedmioty, dlatego pomysł założenia muzeum idealnie się tutaj wpasował.

ciągu nie przestaje być ciekawą dla mnie i cieszę się, że mogę przekazywać to dalej, szczególnie gdy widzę błysk w oczach, zainteresowanie i entuzjazm młodzieży.

ZB: Zbiory masz tutaj ogromne, posegregowane i opisane. Zrobiłeś kawał roboty. Skąd bierzesz na to czas? Jak goździsz to z pracą zawodową?



ZB: Jak długo zajmujesz się kolekcjonerstwem i skąd te zainteresowania?

KM: Dokładną datę trudno będzie przybliżyć, na pewno będą to lata mojego dzieciństwa, tak około ósmego roku życia. Może kolekcjonerstwo to za duże słowo, wtedy nazwałbym to zwykłym zbieractwem. Zainteresowanie to pojawiło się u mnie, kiedy w okolicy natykałem się na różnego rodzaju przedmioty, które w wyniku toczonych na tych terenach działań wojennych były porzucone lub zgubione przez walczące wojska. Część z nich była po prostu przywłaszczona po zakończeniu działań, przez okolicznych mieszkańców. Często przedmioty te były zbierane gdyż wydawały się z jakiegoś powodu atrakcyjne i użyteczne

w gospodarstwach domowych: np. skrzynie po amunicji, hełmy, bagnety, nawet mosiężne łuski z których często wykonywano lampy, naczynia, ozdoby do uprzęży końskich, a także ... pociski które były najczęściej wykorzystywane do roli kowadeł. Zbierano także przedmioty ze zwykłej chęci posiadania.

ZB: Kiedy pojawił się pomysł założenia muzeum i jak funkcjonuje. Przecież jesteś osobą prywatną, skąd pozyskujesz fundusze?

KM: Pomysł założenia muzeum wyłonił się kilka lat temu, gdy tylko dowiedziałem się, że istnieje możliwość założenia takiej instytucji przez osobę prywatną. Jak już wcześniej wspominałem, gromadzenie pamiątek zaczęło się u mnie dość wcześnie i z roku na rok tych przed-

ZB: A wiedza? Przecież słuchając Ciebie widać, że masz ogromną wiedzę. Mógłbyś zaszkoczyć niejednego specjalistę w dziedzinie broni, uzbrojenia i tematyki wojskowej z różnych okresów.

KM: Dużo wiedzy na temat eksponatów znajdowałem z Internetu. W dzisiejszych czasach dostęp do wiedzy jest zdecydowanie łatwiejszy, niż w czasach kiedy zaczynałem kształtować swoje zainteresowania. Wtedy był głód i niedosyt wiedzy, teraz ograniczeniem jest jedynie czas. Chętnie korzystam również z literatury, aczkolwiek specjalistycznej. Literatura jest trudno dostępna lub całkowicie niedostępna dla przeciętnego człowieka. Cały czas się uczę, to wszystko w dalszym

KM: Z czasem jest ciężko, to deficytowy towar, którego nie da się kupić. Trudno pogodzić to wszystko: dom i praca, pasja. Działalność muzeum pochłania prawie cały wolny czas. Eksponaty wymagają wiele uwagi, nowe trzeba zabezpieczyć, zewidencjonować, po czym wymagają one stałej opieki, co należy rozumieć przez przegląd konserwację itd.

ZB: Co potrzebne jest do założenia muzeum?

KM: To zależy co masz na myśli. Od strony praktycznej na pewno należy posiadać lokal lub mieć do niego dostęp, eksponaty, trochę wiedzy, aby móc się nią podzielić z odwiedzającymi. Ważna jest też umiejętność przekazywania tej wiedzy w formie ciekawych opowieści. Od strony formal-

w Woli Sękowej

nej, niezbędne jest założenie odpowiednich dokumentów, w którym najważniejszym jest regulamin muzeum. Ten z kolei uzgadnia się za pośrednictwem NiMOZ czyli Narodowego Instytutu Muzealnictwa z Ministrem Kultury. Ta instytucja decyduje o zatwierdzeniu regulaminu i tym samym powołuje muzeum do życia.

ludzi, którzy ujęli tym, co robię przekazują te przedmioty z „dobrego serca”. Czasami ktoś ze znajomych lub krewnych robi porządków w gospodarstwie i czasem coś ciekawego znajdzie i przekazuje do muzeum. Bywa, że zwiedzający oglądają zbiory muzeum i mówią – a ja takie coś w domu mam, to Ci przyniosę.

w okolicy hekatombę (ofiary). Ciekawymi eksponatami w muzeum są mapy okolic, wydane jeszcze podczas ostatnich zaborów, z których możemy dowiedzieć się jak wyglądały, od strony topograficznej okolice Sanoka, Rymanowa, Bieszczadów w dawnych czasach.

ZB: Kiedy i w jakim czasie można zwiedzać muzeum?

historii tej odkrytej i jeszcze odkrywanej, oraz serdecznie zapraszam do obejrzenia tego miejsca, bo dzięki pozytywnej energii i pasji charakteryzującej pana Krzysztofa rodzi się chęć i potrzeba, szczególnie u młodych ludzi odkrywania czegoś nowego. Pan Krzysztof swoją wiedzę przekazuje wszystkim zainteresowanym, co sprawia mu



ZB: Skąd bierzesz eksponaty?

KM: Źródeł jest dużo. Pierwsze eksponaty które pojawiły się w kolekcji osobiście znalazłem i do dziś znajduję, mimo że od zakończenia ostatniej wojny minęło blisko 80 lat. Również okoliczni mieszkańcy, poznając z czasem moje zamiłowania kolekcjonerskie, często przekazywali różne i interesujące przedmioty, które można teraz obejrzeć w muzeum. Dzięki ich dobrej woli wiele przedmiotów zostało uratowanych od zniszczenia, czy też zapomnienia. Dużą część kupiłem na giełdach staroci, skupach złomu, na aukcjach. Co ciekawe niektóre egzemplarze, kupione na tych aukcjach mają związek z historią naszych okolic. Zdarzają się też pamiątki przekazane przez przypadkowo poznanych

ZB: Które z eksponatów znajdujących się w muzeum, można zaliczyć do najciekawszych i czy wszystkie pochodzą z tych terenów?

KM: Długo by opowiadać, postaram się skupić na kilku. Jednym z moich ulubionych eksponatów jest łuska armaty czołgu Tygrys II (Konigstiger) pochodząca ze Staszowa, gdzie maszyny te brały udział w walce. Jest to rzadka rzecz, gdyż czołgów tego typu wyprodukowano podczas II wojny światowej mniej niż 500 sztuk. Wspomnę też o odznace czechosłowackiej brygady spadochronowej, która jest niewątpliwie „białym krukiem”, w kolekcji, a która należała do żołnierza walczącego tutaj we wrześniu 1944 roku. Najprawdopodobniej żołnierz ten przeżył na tej ziemi, gdyż brygada złożyła

KM: Muzeum jest dostępne dla zwiedzających zazwyczaj w weekendy, dni wolne od pracy, mniejsze święta, oraz przez jeden wybrany miesiąc wakacji. Zbiory udostępniane są każdemu, kto ma na to ochotę. Zbiory mogą zainteresować osoby w każdym przedziale wiekowym.

ZB: Jak widzisz dalszą działalność muzeum i jakie plany masz na przyszłość?

KM: Oczywiście w planach jest dalszy rozwój muzeum, przez co należy rozumieć powiększanie zbiorów, jak również powierzchni ekspozycji, gdyż budynek posiada niecałkowicie wykorzystany potencjał, oczywiście to wymaga czasu i środków.

Dziękuję p. Krzysztofowi za rozmowę i pozdrawiam wszystkich czytelników miłośników

ogromną radość. Historia, którą często udaje się odtworzyć mając przed oczami eksponaty, jest ciekawsza. To takie dotykanie historii, niecodzienna wędrowka w przeszłość oraz wybieganie w niepewną przyszłość.

W obecnej chwili doświadczamy tej niepewności, będąc świadkami okrucieństwa wojny na Ukrainie i solidaryzując się z jej obywatelami i naszymi sąsiadami.

Kończąc rozmowę, życzę wszystkim czytelnikom i ludziom na całym świecie pokoju.

**Rozmowę przeprowadził
Zdzisław Bednarczyk**

**Muzeum Militariów
i Techniki w Woli Sękowej**

**Wola Sękowa 52,
38-505 Bukowsko
tel. 510 317 235**

*Świecone jajeczko, śliczna malowanka!
 Śpiewam sobie, skacze sobie od samego ranka.
 Wesóły dzień nastał, zadźwięczały dzwony! (...)*

„Wielkanoc” Maria Kenepnicka

Wielkanoc na świecie

Wielkanoc, to szczególny czas w życiu każdego chrześcijanina. Czas, w którym po okresie czterdziestodniowego Wielkiego Postu, wyciszenia, rozważań Drogi Krzyżowej, śpiewu Gorzkich Żali, kazań Pasyjnych, rekolekcji które prowadzą do oczyszczenia własnych serc i sumień, następuje wielka radość. Chrystus Zmartwychwstał – Alleluja! - unosi się radosny śpiew w kościołach. Prawdziwy Syn Boży, Pan życia i śmierci, powstał z grobu, niosąc ludziom wiarę w życie wieczne. Wielkanoc jest najbardziej uroczystym świętem w całym roku liturgicznym. Poprzedza go Triduum Paschalne a Niedziela Wielkanocna rozpoczyna się już w Wielką Sobotę po zachodzie słońca a świętowanie Wielkanocy rozciąga się na kolejne osiem dni, aż do niedzieli Miłosierdzia Bożego.

Z czasem tym wiążą się liczne obrzędy religijne i świeckie, te drugie nierzadko mają swoje korzenie w obrzędowości ludowej i starodawnych zwyczajach witania wiosny. Jak wyglądają nasze rodzinne zwyczaje, przekazywane z pokolenia na pokolenie wszyscy znamy. Pragnę Drogi Czytelniku po krótko przedstawić jak wyglądają tradycje wielkanocne w niektórych krajach na świecie. Jest ich bardzo dużo, w każdej religii i kulturze są inne w myśl powiedzenia „co kraj to obyczaj”.

Tradycje wielkanocne na Litwie są zbliżone do polskich. Wielkanoc kojarzy się Litwinom przede wszystkim z pisankami i stołami świątecznymi bo-



gato zastawionymi potrawami mięsnymi. Litwini nie mają zbyt wielu wielkanocnych ciast – głównie ciasta drożdżowe a od nie dawna również mazurki i paschy. Śniadanie wielkanocne trwa od rana po rezurekcji do późnego wieczora. Śmigus-dyngus jest znany i praktykowany jedynie wśród litewskich Polaków. Na Wileńszczyźnie w świąteczny poniedziałek rolnicy skrapiają pole święconą

wodą na znak dobrego urodzaju a skorupki ze święconych jajek albo się pali, albo zakopuje w ziemi.

Charakterystycznym dla Niemiec elementem świąt wielkanocnych jest tzw. bukiet wielkanocny, przygotowany z zielonych gałązek postawionych w wazonie i przybranych wydmuszkami z jajek. W podobny sposób ozdabia się również drzewka i krzewy

w przydomowych ogródkach. Niemiecka Wielkanoc nie mogłaby się obyć bez zajęczka z cukru, czekolady lub materiału, który ustawiany jest na świątecznym stole. W Niedzielę Wielkanocną rodzice chowają w mieszkaniu lub ogrodzie pomalowane jaja i słodycze, a dzieci szukają ukrytych niespodzianek. W tradycji niemieckiej Wielki Piątek ma bardzo duże znaczenie. W tym dniu celebryje się

złożenie ciała Pana Jezusa do grobu. Jest to dzień ustawowo wolny od pracy, a chrześcijanie gromadzą się wówczas w kościołach, aby wspólnie się modlić. Po zakończeniu nabożeństwa wierni zapraszani są przez księdza do sali katechetycznej na tzw. agapę, czyli symboliczny posiłek składający się z chleba, wody oraz wina.

U Greków w Wielkim Tygodniu obowiązuje post ścisły – bez mięsa i produktów mlecznych. We wtorek zwyczajowo poświęcają oni czas modlitwie i czytaniu Pisma Świętego. W wielu domach jest tradycja przygotowywania specjalnych ciasteczek zwanych „koulourakia”. Wielki Czwartek Grecy przeznaczają na ozdabianie w świątyni grobu Chrystusa girlandami i malowanie jajek na czerwono. Wielki Piątek jest dniem żałoby. Grecy powstrzymują się wówczas od wykonywania wszelkich prac jak i spożywania słodczy. Tradycyjną potrawą w tym czasie jest zupa z pasty sezamowej i cebuli z dodatkiem octu. W Wielką Sobotę rozpoczyna się przygotowywanie świątecznych potraw których nie poświęcają, czynią to jedynie Polacy tam zamieszkujący. Przed północą odbywa się tradycyjna Msza Święta w czasie której wierni przekazują sobie święty ogień. Gdy wybijie północ całują się oni w policzki i pozdrawiają słowami „Christo Anesti”, czyli Chrystus Zmartwychwstał.

Święty Tydzień, czyli meksykański „Semana Santa”, rozpoczyna się w Niedzielę Palmową. Również w Meksyku wierni uczestniczą wtedy w procesji oraz święcą gałązki palm, które następnie są spalone, a popiół uzyskany z nich zostaje wykorzystywany do posypywania głów w Środę Popielcową. Wielki Piątek to upamiętnienie Pasji. Meksykanie odgrywają wówczas sceny męki i ukrzyżowania Jezusa. Niedziela Zmartwychwstania świętowana jest hucznie, uroczystości trwają do późnej nocy przy pokazach sztucznych ogni, zabaw w wesołym miasteczku oraz spożywaniu tradycyjnych potraw z ulicznych budek. Świętowanie Wielkanocy trwa w Meksyku dwa tygodnie. Wszyscy mają w ten czas wolne od pracy i szkoły.

Wielkanoc na Ukrainie to najważniejsze święto w roku, podobnie jak w Polsce. Większość wyznawców w tym kraju stanowią prawosławni, jednak sporo jest także grekokatolików i wyznawców obrządku rzymskiego. Z naszymi sąsiadami sporo nas łączy, jednak są także duże różnice, jak choćby w dacie obchodzenia Wielkanocy. Prawosławni i grekokatolicy obchodzą święta według kalendarza juliańskiego. Świętowanie Wielkanocy na Ukrainie rozpoczyna się od Niedzieli Palmowej podczas której święci się ozdobne gałązki wierzbowe czyli tzw. bazie. Wierba ma szczególne znaczenie dla Ukraińców, co związane jest jeszcze z dawnymi wierzeniami. Jest to także jedno z pierwszych drzew, które budzą się do życia po zimie. Podobnie jak w Polsce na Ukrainie króluje tradycja pisanek wielkanocnych. Całe rodziny zdobią kolorowe jajka na wielkanocne stoły i do koszyków na święconkę. Pisanek wręcza się także na prezent, a czasami nawet jako znak miłości. Bardzo popularne są także wystawy pisanek np. we Lwowie i Kijowie, gdzie w okresie przedświątecznym organizowane są targi wielkanocne. Przez cały rok można podziwiać pisanek w Muzeum Pisanek w Kołomyi, które w swoich zbiorach posiada ponad 10 tysięcy cudeniek z całego świata. Muzeum ma kształt olbrzymiej pisanek i odwiedza go bardzo dużo turystów. Ja też kilka lat temu, miałam okazję być tam z wycieczką po Kresach. Na stole wielkanocnym, podobnie jak u nas możemy znaleźć wszystko co zmieściło się do wielkanocnego koszyka i zostało poświęcone. Śniadania są bardzo bogate w potrawy. Królują jajka, wędliny, chleb i Paska – drożdżowa bułka którą smaruje się masłem. Zaraz po Wielkanocy, bo już tydzień później, wypada ukraińskie Święto Zmarłych zwane Hroboki. Rodzina i przyjaciele przychodzą na groby swoich bliskich, by wspólnie z nimi biesiadować przy jadł i piciu. Wielkanoc na Ukrainie to nie tylko ważne święto religijne ale jest to także czas, który spędza się z rodzinami i znajomymi podobnie jak i u nas w naszej Ojczyźnie.

Literatura: Praca zbiorowa: „Wszystko o Wielkanocy”
Oprac. Halina Martowicz
Zdjęcie: Muzeum Pisanek w Kołomyi

Anielski orszak niech Twą duszę przyjmie...

29 stycznia br. pożegnaliśmy zmarłą Janinę Gątarz (z.d. Zabiega) z Bukowska. W tej ostatniej, ziemskiej drodze towarzyszyli Jej członkowie rodziny i dość licznie zgromadzeni przyjaciele, sąsiedzi i znajomi. O Jej trudach i owocach życia ziemskiego, dowiedziałem się z homilii wygłoszonej przez ks. Stanisława Kudłę. Ciekawostką również „zasłyszana”, jest to, że śp. Janina wyszła za mąż po wojnie, za jednego z trzech polskich żołnierzy, którzy tu zostali, stąd w Bukowsku pojawiło się nazwisko, które nosiła. W mojej pamięci pozostanie „Bukowianką” z racji Jej członkostwa w Zespole Pieśni i Tańca Bukowianie z Bukowska. Z zespołem związana była od samego początku, bowiem już od 1970r., wpisując się w jego historii grubymi czcionkami. Występowała z nim w charakterze aktorki w wystawianych widowiskach obrzędowych (min. w Bukowskim weselu, Prądkach, U młynareczki we młynie), tancerki w grupie seniorów oraz solistki śpiewaczki, w kapeli ludowej Bukowianie. W tym miejscu warto też wspomnieć Jej brata, Antoniego Zabiegę, który towarzyszył Jej na

scenie, w tańcu i śpiewie. Przez kolejne lata przyczyniali się do bogatego dorobku zespołu, występując z nim w wielu miejscowościach naszego kraju. W 1978r. na „Jasielskich Okółkach” w Jaśle, śp. Janina „wyśpiewała” sobie drugie miejsce w konkursie solistów śpiewaków. Później w 1992r. chętnie dołączyła do uczestników nagrania video „Bukowskiego wesela”, a w następnym roku do nagrania przez TVP Rzeszów „Wieczoru wigilijnego” oraz „Kołodowania”. Jeszcze w roku 2002, znalazła się w składzie tancerzy i śpiewaków, podczas XVIII Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego w Rzeszowie, w którym „Bukowianie” zdobyli drugą nagrodę. Kiedy wręczałam Jej część tej nagrody powiedziała, że są to Jej pierwsze zarobione pieniądze w zespole. Ostatni raz śp. Janina wystąpiła z nami na scenie w 2009 roku podczas jubileuszu czterdziestolecia zespołu. Na zakończenie, nawiązując do tytułu tego „wspomnienia”, wyrażam nadzieję, że śp. Janina śpiewa już w chórach anielskich. Cześć Jej pamięci!

Henryk Pałuk

Festiwal Kultury ponownie w Gminie Bukowsko!!!

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Bukowskiej we współpracy z pracownikami Urzędu Gminy w Bukowsku otrzymało dofinansowanie projektu pt. „Festiwal Kultury w Gminie Bukowsko – 2022”, z programu EtnoPolska Narodowego Centrum Kultury. Projekt zyskał aprobatę oceniających i znalazł się na liście projektów dofinansowanych kwotą 31 000 zł.

EtnoPolska to program Narodowego Centrum Kultury, który ma na celu tworzenie warunków dla wzmacniania lokalnej tożsamości kulturowej i uczestnictwa w kulturze, szczególnie w małych ośrodkach. EtnoPolska wspiera unikatowe zjawiska folkloru wiejskiego i miejskiego, wpływające

w istotny sposób na wzrost kapitału kulturowego, aktywizację i podniesienie poziomu integracji społecznej na obszarach o utrudnionym dostępie do dóbr kultury.

Już dziś zapraszamy na Festiwal Kultury, który odbędzie się w Bukowsku w dniu 14 sierpnia 2022r.



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: EtnoPolska. Edycja 2022

„PRZEŻYŁEM, SŁYSZAŁEM, ZAPISAŁEM”

W tym wydaniu chcielibyśmy przedstawić wojenne wspomnienia ojca pana Feliksa Pleśniarskiego, zasłyszane podczas „wieczorów” na które schodzili się ludzie i opowiadali swoje przeżycia. Służyły temu długie zimowe wieczory i brak światła elektrycznego.

Opowiadali: ojciec pana Feliksa Pleśniarskiego, Kamyk Staszek, Józek Słyszcz, a wszyscy słuchali z zaciekawieniem.

OPOWIADANIE Nr 1

Po klęsce w kampanii wrześniowej do listopada 1939 r., nasilenie 1940 r. polscy oficerowie nie chcieli złożyć broni i przez zielone granice przedostawali się do innych krajów, by dalej walczyć. Przez Bukowsko prowadził szlak na Węgry. Pod wieczór z umówionymi wcześniej rolnikami przychodzili przewodnicy do p. Kazimierzy Kochańskiej i zabierali stamtąd oficerów (często z żonami). Szli potokiem w górę, za wioską – kierunek na granicę Słowacko – Węgierską (na tzw. 21 kamień – słupek graniczny) – kierunek Rzepedź, Duszatyn, Żubracze, Lisznę, Rostoki Górne. W razie rozbicia grupy mieli wcześniej umówione sygnały. Grupa składała się z 15-20 ludzi plus dwóch lub trzech prowadzących. Jeden z przewodników szedł na przódzie, jeden w środku i jeden zamykał grupę. Szli gęsiego, cicho, bez zbędnego bagażu (tylko plecak z jedzeniem i latarką elektryczną, – ale nie wolno było świecić) do ręki laskę. Pewnego razu idąc koło rzeki prowadzący zauważyli „siczowników” ruskich strażników granicznych. Wszyscy się rozbiegli, jedni w krzaki inni do rzeki. Na szczęście strażnicy ich nie zauważyli. Po jakimś czasie próbowali zebrać grupę, – ale to było trudne, nie można było ani zawołać, ani zagwizdać. Upłynęło ze 2 godziny zanim grupa się zebrała. W grupie tej była kobieta (żona jednego z oficerów) i ona się nie odnalazła. Postanowili iść dalej, droga coraz cięższa, śnieg w kolano, potoki, mroź, zamoczone ubrania, woda w butach. Doszli do celu – granica 21 kamień. Przed przewodnikami droga powrotna (gdyby się nie rozproszyli do granicy doszliby nocą - parę godzin wcześniej) wstał już dzień. Postanowili się gdzieś ukryć i przeczekać do wieczora. Zauważyli w polu szopę plecioną z prętów, w której „Rusini” zgromadzili liście zgraborne w lesie na ściółkę dla bydła. Tam się ukryli – zmoknięcie, zziębnięcie, bez ciepłego jedzenia i picia.



Wieczorem wyruszyli w drogę. Mój ojciec szedł z Cytlau M., Kiedy wyszli na skraj lasu, zobaczyli na polanie dwóch siczowników (pograniczników). Byli nad rzeką i nie mieli się gdzie schować (brzeg rzeki był stromy), jedynie rósł młody buczek, (z którego liście nie opadły, mimo, że to była zima) ukryli się za nim. Pogranicznicy ich nie zauważyli, chociaż piesek, który z nimi był zaczął węszyć. Musieli zmienić trasę by znowu nie spotkać tych żołnierzy. Czekać nie mogli, bo byli zziębnięci i głodni. Zmylili drogę, weszli w gęsty las i w głęboki potok. Tam postanowili rozpalić ogień by się ogrzać i odpocząć. Nałamali suchych gałązek z jodły na ognisko (mieli zapalniczki własnej roboty). Wokół ogniska ułożyli sporo gałęzi, porozkładali mokre ubrania i buty, pokładli się i zasnęli. Obudzili się i sprawdzali kierunek, w którym należało iść (od północy omszone stare drzewa). Nie wiedzieli gdzie się znajdują, – jaka to okolica. Posłyszeli pianie koguta i niebawem zobaczyli zabudowania – ruski dom. Gospodarz chodził koło domu, jakoś się z nim dogadali – wytłumaczył im gdzie

się znajdują (zorientowali się, w którą stronę trzeba iść). Gospodarz poprosił ich do domu na pieczone kartofle, ale podziękowali za gościnę, bo bali się, że może ich spotkać coś złego. Ruszyli w dalszą drogę, musieli iść lasami by mijać ruskie wioski. Doszli do Preuk. Przy torach zobaczyli wywróconą platformę, którą robotnicy wozili materiały. Postawili tę platformę na tory. Cytlau poszukał jakiś drut do hamowania, bo cały czas było z góry. Wsiadli na tę platformę, która pędziła z góry, bo hamowanie było słabe (znaleziony drąg był zamrznięty). Pędzili, czekając, kiedy ich wyrzuci, leżeli na tej platformie, trzymając się ile sił. Z platformy wyskoczyli przed Rzepedzią. Wyszli na drogę i okazało się, że muszą przejść koło strażnicy wojskowej, o której istnieniu nie wiedzieli, bo nigdy tą drogą nie chodzili. Zobaczyli ruskiego żołnierza, który wyszedł ze strażnicy. Sekundę zastanowienia i poszli dalej, bo nie było gdzie uciekać (po jednej stronie rzeka, a po drugiej wysoka góra), szli dalej, brawurowo „po Polsku”. (Gdyby zaczęli uciekać, to było

by to podejrzan i żołnierz mógł do nich strzelać). Minęli strażnicę, wtedy żołnierz zaczął ich zatrzymywać, ale oni odezwali się po rusku, więc dał im spokój. (Łaska Boska, bo inaczej czekał ich Oświęcim). Pod koniec dnia (tj. przeszło dwie doby od czasu, gdy wyruszyli w drogę) polami, ostatkiem sił dobrnęli do domu. (Kobieta, która się zagubiła trafiła do gospodarza, który przebrał ją za Ruskę i saniami dowiózł na granicę). Oficerowie napisali później do ojca list z podziękowaniem i z wielkim uznaniem za odwagę i poświęcenie. (Ludzie, którzy byli przewodnikami byli to majstrowie – (cieśle), którzy budowali domy w ruskich wioskach, dobrze, więc znali tereny, przez które przechodzili, bo wcześniej wiele razy tamtędy chodzili). Do tych majstrów należeli: Słyszcz Józef, Cytlau M., Chodakowski, Sokół i wielu innych, których nazwiska nie były znane z powodu konspiracji. Mój ojciec był pomocnikiem przy budowach i przy przeprowadzaniu przez granicę. Pod koniec tych wypraw sam dobierał sobie ludzi i on był przewodnikiem.

Z ogromnym zainteresowaniem słuchałam wspomnień pana Władysława Cypcarza, mieszkańca Pobiedna, który ukończył 96 rok życia. Jest osobą z pokolenia, któremu wojna zniszczyła dzieciństwo, młodość i to co najcenniejsze wolność! Pan Władysław zachowuje doskonałą pamięć i bardzo dokładnie opowiada o swojej gorzkiej historii.

Miał 14 lat gdy wybuchła wojna, dwa miesiące wcześniej ukończył szkołę podstawową. W czasie okupacji

z brukwi, ciemny chleb i czarna, gorzka kawa. Niedożywienie, fizyczny wysiłek i choroby powodowały śmierć pracujących w tych nieludzkich warunkach pracowników przymusowych. Bardzo boleśnie tkwi w pamięci pana Władysława, brutalność, poniżanie i wyzviska od Ukraińców, ale też od Polaków, którzy w służbie niemieckiej pełnili podrzędne funkcje i pilnowali robotników przymusowych. Tak bardzo pogardliwy stosunek do rodaków budził niejednokrotnie zdziwienie samych

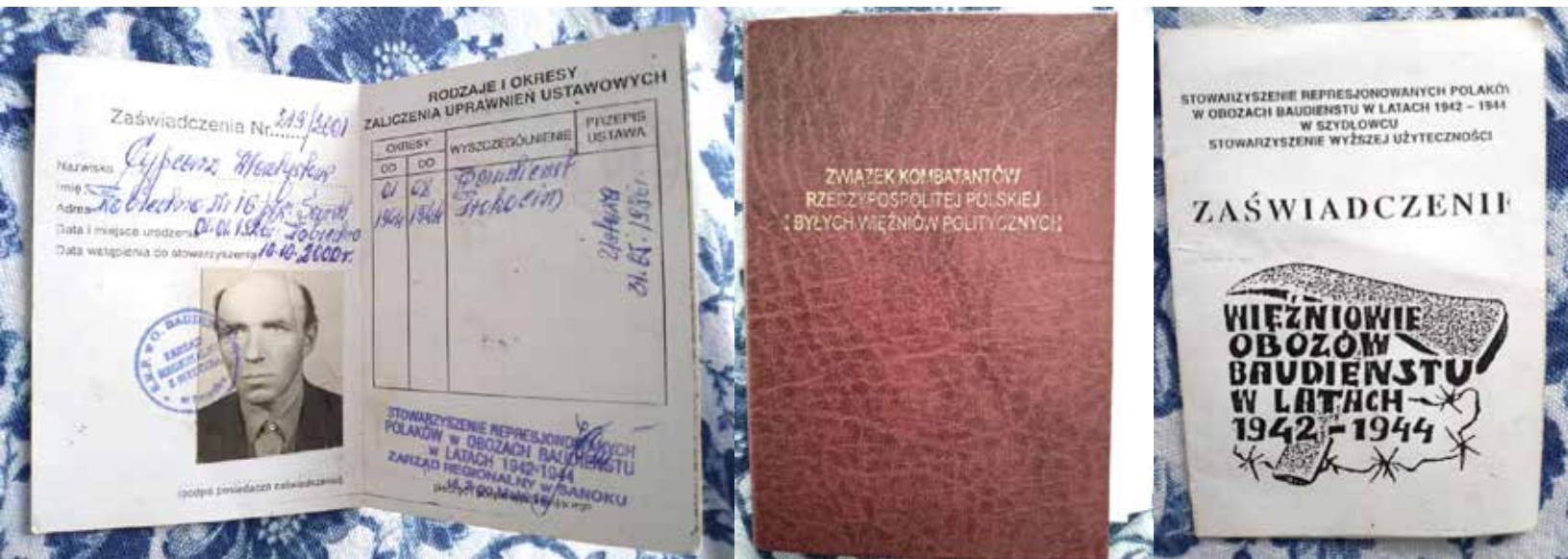
przygraniczne tereny. Został wtedy przydzielony do grupy działającej na terenie Bykowiec, Rozpucia i Kuźminy.

W gęstych lasach śmierć czaiła się na każdym kroku. Od „bänderowskich” kul ginęli młodzi ludzie, cywile, żołnierze, a ich ciała umieszczano na ciężarówkach i odwożono do Sanoka. Walki trwały do 1947 roku i w tym samym roku p. Cypcarz dostał wezwanie do wojska do 41-szego Pułku Piechoty 12-ty Dywizjon w Szczecinie. Po złożeniu przy-

niebezpieczny teren. Z pracy odchodzili funkcjonariusze, był taki okres, że odszedł nawet Komendant posterunku i przez miesiąc był sam na placówce. Następnie w 1955 roku też sam zrezygnował z pracy. Komendant Wojewódzkiej Milicji w Rzeszowie z dużymi oporami wydał na to zgodę.

Potem zatrudnił się w straży przemysłowej w Rzepedzi na kolei jako dowódca. Budowana wówczas była linia kolejowa z Rzepedzi do Cisnej. Następnym zakładem pracy

Czy można zapomnieć? – napisane przez życie



uczęszczał do szkoły zawodowej, ale tylko przez sześć miesięcy. Pod koniec 1943 roku znalazł się w niemieckim obozie pracy Baudienst im Generalgouvernement w Prokocimiu. Była to Służba Budowlana w Generalnej Guberni, jako jedna z form pracy przymusowej zorganizowana przez niemieckie władze okupacyjne dla Polaków i Ukraińców. Pan Władysław posiada legitymację więźnia represjonowanego. Była to ciężka praca przy budowie mostów, torów kolejowych, regulacji rzek, melioracji i wzniesienia nowych budynków. Wspomina, jak musiał dźwigać ciężkie elementy budowlane ponad swoje możliwości, pamięta jak często był głodny i wyziębiony. Pośiłkiem obozowym była zupa

Niemców – dowódców obozu.

Był też świadkiem jak Niemcy grabili nasz kraj, cenne przedmioty w ogromnych ilościach były ładowane do wagonów i wywożone w głąb Rzeszy Niemieckiej. Na dużą skalę wycinano polskie lasy, ścięte okazałe drzewa pakowano na składy pociągów i odsyłano do Niemiec.

Po roku ciężkiej pracy udało mu się wrócić do domu i powoli regenerować wycieńczony organizm. Działania wojenne nadal trwały i o spokoju trudno było myśleć. Wraca pamięcią do roku 1946. W Niedzielę Palmową zwołano zbiórkę w Sanoku. Organizowane były brygady, składające się z osób cywilnych i wojska do walki z bandami Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA), która terroryzowała

się, szef sztabu wybrał 120-tu żołnierzy, w tym również jego, do odbycia przyspieszonego kursu i po pięciu miesiącach szkolenia zostali odesłani do 39 Pułku w Gryficach, następnie do Trzebiatowa, skąd wysłano ich na poligon do Drowska. 120 kilometrową trasę do Drowska wojsko musiało pokonać pieszo, maszerowali przez trzy dni. Ćwiczenia na poligonie w Drowsku trwały trzy miesiące i potem został oddelegowany do jednostki w Stargardzkie Szczecińskim.

Po zakończeniu służby wojskowej w 1950 roku, dostał pracę na Posterunku Policji w Bukowsku. Jednak źle znośił obowiązki wynikające z pracy wśród swoich. W roku 1953 na prośbę został przeniesiony do Komańczy, a był to trudny i ciągle jeszcze

był Zakład Drzewny w Rzepedzi, a ostatnim miejscem zatrudnienia był Sanocka Fabryka Autobusów „Autosan”, gdzie dopracował do emerytury.

Dziewięćdziesiąt sześć lat życia przy doskonałej pamięci – to człowiek „żywa kronika”, a jednocześnie uosobienie łagodności i życzliwości. Pan Władysław jest synem Franciszka Cypcarza urodzonego w 1896 roku, który uczestniczył na froncie włoskim, a ponieważ był najmłodszym z żołnierzy, dlatego został ministrantem przy kapelanie wojskowym.

Zapisane w ludzkiej pamięci epizody, zdarzenia, przeżycia mają różny „ciężar gatunkowy”, tak jak różne są dzieje losu Człowieka.

Wysłuchała i opracowała
Halina Urban

Tragiczna historia p. Kazimiery Pancerz z domu Zabiega z Bukowska

Urodziłam się w dniu 21.03.1927 r. w Bukowsku woj. podkarpackie. Gdy miałam 12 lat wybuchła II wojna światowa, podczas której został spalony nasz dom i budynek gospodarczy, podobnie jak wiele domostw w naszej miejscowości. Zamieszkaliśmy tymczasowo w budynku murowanym, ocalałym z pożogi wojennej, z którego Żydzi zostali wysiedleni przez Niemców. W 1946 r. budynek ten spaliły bandy UPA, dlatego nadal musieliśmy szukać schronienia. Kilka kilometrów od naszej miejscowości zamieszkaliśmy w budynku posiadającym więcej pomieszczeń. Jedno z nich zajmowała nauczycielka z córką, która często potrzebowała mojej pomocy. Zawsze z życzliwością jej pomagałam.

Moja matka miała kuzynkę z granicą i poprosiła listownie o pomoc odzieżową, gdyż po spaleniu zostało nam tylko to co mieliśmy na sobie. Z zapomogi, którą rozdawano, otrzymałam jedną sukienkę bez rękawów. Małą paczkę otrzymaliśmy od kuzynki, w której znajdowało się trochę odzieży, kilka mydeł do prania i mycia oraz mały kalendarz franciszkański, którego się nie spodziewaliśmy, gdyż życie nasze było mocno opłakane.

Nasza sąsiadka nauczycielka, poprosiła o kalendarz, do przeglądnięcia, który chętnie jej podałam. Po oddaniu nam kalendarza zjawilo się u nas kilku cywilów rewidując mieszkanie zabierając kalendarz i mnie.

Prowadzili mnie 5 km do innej miejscowości po okropnych zaspach śnieżnych, gdyż był to luty i tęga zima. Ja w butach gumowych, bo innych nie miałam. W butach było pełno śniegu i nogi zamarznięte. Przywieziono mnie krytym samochodem do Sanoka do budynku UB, gdzie zabrano mi rzeczy i siłą wepchano do piwnicy. Krzyczałam i płakałam tak strasznie, aż jeden z UB-owców przytknął sobie uszy rękami i uciekł na górę.

W piwnicy leżąc na gołych deskach, miałam już bardzo obolałą głowę. Prosiłam o kawałek papieru aby pod nią podłożyć. Z przeokropnego zimna wpychałam do ust kołnierz, aby nie przeciąć języka. W odległo-

ści metra ode mnie stał dużych rozmiarów kubeł przepełniony przelewającymi się na ziemię odchodami, która była porośnięta mchem. W tych warunkach i w tym odorze spędziłam 5 tygodni. Dnie i noce bez światła. Przez ten czas nic nie jadłam, nie piłam, nie miałam też potrzeb fizjologicznych. Prosiłam o kroplę wody, ale mi jej nie podano. Przyszło dwóch panów popatrzeć czy nie „zdarłam nóg” – tak się przy mnie wyrazili. Pytali mnie co za las w piwnicy, zauważyłam jedną zapalkę na ziemi, którą podniosłam trzymając w dłoni aż odeszli.

Na jednej kartce kalendarza był obraz Matki Boskiej – pytano mnie co to za baba i uderzano nią o moją głowę. Przesłuchania trwały po kilka godzin, przeważnie nocami. Na jednym z przesłuchań późną nocą, postawiono na stole rewolwer wycelowany we mnie, którego mocno się wystraszyłam. Oznajmiono mi także, że znajdę się w takim miejscu gdzie nie będzie słycać strzału, ani mego krzyku. Gdy ten pracownik wychodził, zamykając drzwi kluczem, ja w tym momencie objęłam rękami dokoła tego człowieka, aby mieć rewolwer pod swoją ręką – gdyby chciał do mnie strzelać. Na korytarzu będę wołać pomocy może w tym budynku znajdzie się ktoś o sprawiedliwszym sercu i sumieniu i nie da mi zginąć.

Z trzeciego piętra po schodach zeszliśmy aż do piwnicy. Cały czas trzymałam moje ręce na jego broni przy boku. Nie odepchnął mnie od siebie i moich rąk z jego rewolweru. Powiedział do mnie, że nie trzeba tak się bać, że on tylko straszyl. Ale ja nie wierzyłam jego słowom.

Po 5 tygodniach gehenny na UB obiecano mi powrót do domu. Tym domem, okazało się następne więzienie, do którego pracownik UB ciągnął mnie po ziemi, gdyż nie mogłam zrobić ani jednego kroku z przerażenia. W następnym więzieniu otrzymałam miszkę, łyżkę i koc. Rano o godzinie 6:00 kiedy trzeba było wstać do apelu, ja nie mogłam się ruszyć, gdyż silne wybuchy krwi uniemożliwiły poruszanie się. Połowa siennika na którym leżałam i połowa mego ciała znajdowała się we krwi, jak w krwawej kąpieli. Gdy o tym dano znać władzy, dostarczono mi tabletkę na wstrzymanie krwi.

Moja pokazowa rozprawa odbyła się w Sanoku w sądzie. Przybyło na nią ogrom ludzi, a ich twarze były zalane łzami. Na rozprawę prowadziło mnie dwóch milicjantów z karabinami. Lufy trzymali ponad głowami. Rozprawę prowadził sąd z Rzeszowa. Gdy usłyszałam wyrok rzuciłam się na podłogę w kierunku sędziego, krzycząc za co mnie sędziacie. Pracownik sądowy podniósł mnie i wyprowadził na korytarz, gdzie ogromny tłum ludzi chciał dotrzeć do mnie. Po chwili wezwano mnie na salę sądową, gdzie usłyszałam o rewizji procesu.

Następna moja rozprawa odbyła się w Najwyższym Sądzie w Warszawie, w którym zostałam uniewinniona. Moje życie w więziennej celi zamkniętej drzwiami z ogromnym kluczem i ogromną zasuwą, trwało aż 13 miesięcy i 5 dni. Przeżyłam, ale tam zostało moje zdrowie.

Nasza sąsiadka nauczycielka po moim aresztowaniu wyjechała gdyż otrzymywała anonimy, że ją ukamieniają. Kuzynka w USA gdy się dowiedziała o moim aresztowaniu, bardzo się rozchorowała i zmarła zostawiając małe dzieci. Był to rok 1950.

**Wspomnienia 2021r.
Kazimiera Pancerz**

124/50

o d p i s

P O S T A N O W I E N I E

Sąd Najwyższy w składzie:

Przewodniczący Sędzia S.N. dr.T.Cyprian

Sędziowie S.N. dr.E.Merz

Z.Kapitaniak / sprawozdawca/

udziale Prokuratora Gen.Prokuratury R.P. T.Dąbrowskiego

y Bagińskiej sędziego powiatowego jako protokółanta

zprawie rewizyjnej dnia 19 marca 1951r. w sprawie

Kazimierzy osk. z art.23 §1 m.k.k. - na posiedzeniu

awnym

p o s t a n o w i ł :

y l i ó środek zapobiegawczy, tymczasowe aresztowanie,

sowany do oskarżonej Zabiegi Kazimierzy postanowieniem

ratora Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 22.II.1950r.

S.194/50/A - a to wobec treści wyroku Sądu Najwyższego

a 19.III.1951r., mocą którego skazano osk. Kazimierę

ga na karę pozbawienia wolności 1 roku, która została

onięta okresem tymczasowego aresztowania.-

Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność: Sekr.

Bukowska



Figura Matki Bożej na Brogówce w Bukowsku

Matka pod błękitnym niebem.

Stoisz o Matko pod błękitnym niebem,

Patrzysz na ludzkich trudnych dróg zakręty,

Wsluchujesz się w ciche marzenia, troski zmartwienia

I pewnie przychodzi Ci na myśl...czemu

Wszechmocny serc ludzkich na lepsze nie zmienia

Kiedy tak często nawzajem sobie zadają cierpienia.

Dzisiaj pochylam głowę na figurą Matki Bożej w przydomowym ogrodzie wielopokoleniowej rodziny Państwa Marii i Kazimierza Rakoczy. Figura ufundowana została w 2000 roku na Wielki Jubileusz Chrześcijaństwa, jako hołd za doznane łaski zdrowotne otrzymane od Boga, za pośrednictwem Najświętszej Matki, dla Marii i jej wnuka Artura.

Metrowa figura Matki Bożej została zakupiona przez rodzinę w Miejsu Piastowym i umieszczona na metrowym cokole, z cegły klinkierowej, na rzucie kwadratu. Obok zostały zasadzone trzy brzozy (symbole życia i macierzyństwa). Otoczona jest gazonami, i kwiatami, które wiosną budzą się do życia, a na wspomnianych brzożach rozbrzmiewa ptasi koncert na jej cześć Najświętszej Matki.

Figura została poświęcona w dni majowe w 2000 roku. Obecnie opiekę na figurą sprawują syn Waldemar z żoną. Figura otaczana jest miłością, pietyzmem i codzienną troską, i tak jak inne kapliczki na terenie gminy Bukowsko, opowiada swoją historię, tworząc dziedzictwo duchowe i materialne, wyrażając istotę wiary jej opiekunów i mieszkańców.

**Opracował
Zdzisław Bednarczyk**

W Bukowsku biegliśmy Tropem

Podobnie jak w roku ubiegłym Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym cieszył się w naszej gminie dużą popularnością! W obliczu rozpoczętej napaści zbrojnej na Ukrainę, 6 marca br. biegacze oddali hołd członkom powojennej konspiracji niepodległościowej, a także pokazali solidarność z walczącą o niepodległość Ukrainą.



Żołnierze Niezłomni zostali wyklęci, bo nie uznali końca II wojny i z bronią w ręku wystąpili przeciw drugiemu – obok nazizmu – zaborczemu totalitaryzmowi. Stanęli nie tylko przeciw potężnym siłom nowego agresora, lecz także wobec jego gigantycznej, bezwzględnej propagandy. Dziś naród ukraiński stawia zbrojny opór siłom tego samego potężnego agresora i jego bezwzględnej propagandy w obronie swojej wolności i niepodległości.

W ramach solidarności z narodem ukraińskim biegliśmy, aby wyrazić nasz głęboki sprzeciw wobec działań, które naruszają granice suwerennego kraju i ingerują w jego wewnętrzną spójność, a także działań, których skutkiem jest ludzkie cierpienie.

Podczas biegu miała miejsce akcja krwiodawstwa dla potrzebujących, mająca na celu uzupełnienie zapasów brakującej krwi, która może uratować życie wielu osobom. Do mobilnego punktu poboru krwi zgłosiła się spora grupa osób. Pamiętajmy „kropla draży skalę”. My jesteśmy tylko małą kropelką, ale razem możemy być rwącą rzeką!

W sumie na dwu dystansach: 1963 metrów i 10 kilometrów wystartowało ponad 180 uczestników. Na krótszym dystansie 1963 m zwyciężył **Jachimowski Jarosław** (Pozytywnie Zabiegani Sanok) z czasem 07:08 a pierwszą kobietą na mecie była **Sowa Róża** - 10 lat (MKS Halicz) z czasem 08:33.

Bieg na dystansie 1963 m okazał się prawdziwym biegiem rodzinnym, gdzie najważniejsza była wspólna, dobra zabawa, a rywalizacja sportowa była jedynie dodatkiem.

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Bukowskiej i Gminy Bukowsko są niezwykle zbudowani ilością młodzieży i dzieci, które wzięły udział w tegorocznym biegu. Dzięki wsparciu gminnych placówek edukacyjnych, w grze terenowej na dystansie 1963

m, pobięła 30-osobowa grupa młodzieży z trzech gminnych szkół z Bukowskiej, Nowotańca i Pobiedna. Najszybszy czas wśród uczestników gry terenowej uzyskał **Kacper Nowak**

z Zespołu Szkół w Bukowsku, drugie miejsce zajęła **Kinga Małek** z ZS w Nowotańcu a trzeci czas miał **Klaudiusz Bochnak** również z ZS w Bukowsku. Wszystkim gratulujemy startu i ukończenia biegu, który nie należał do najłatwiejszych.

Pod czujnym okiem nauczycieli ZS z Bukowskiej **Artura Łuszcz** i **Jakuba Barć**, młodsze dzieci bezpiecznie pokonały dwa dystanse 160 i 500 m.

Każde dziecko uczestniczące w biegu Przedszkolaka i Juniora otrzymało pakiet startowy, medal na mecie, a zwycięzcy dodatkowo nagrody. Wśród Juniorów najszybszy okazał się chłopiec **Karol Długosz** i dziewczynka **Emilia Staszewska**. Na podium stanęli także **Tomasz Orzech** i **Iga Żytka** oraz **Ksawery Perkołup** i **Alicja Bochnak**. Przedszkolaczki również dzielnie walczyły w swojej konkurencji i wszystkie

dobiegły do mety. Na podium stanęli chłopcy **Remigiusz Jęczkowski**, **Paweł Silarski** i **Antoni Marzec** oraz dziewczynki: **Maja Żak**, **Magdalena Łuszcz** i **Zofia Maza**.

Najlepszym zawodnikiem na dystansie 10 km okazał się **Ziajka Karol** (PGR) z czasem 38:51 a najlepszą zawodniczką **Martyna Łuszcz** (Gmina Bukowsko) z czasem 48:37.

Wyróżnieni zostali także: najszybszy zawodnik gminy Bukowsko, którym został ponownie **Czesław Łuszcz** oraz najszybsza zawodniczka gminy Bukowsko, jego córka **Martyna Łuszcz**. Dodajmy, że Katarzyna Łuszcz stanęła wraz z córką na podium Biegu Głównego. Gratulujemy całej rodzinie wyników i życzymy dalszych sukcesów. Rodzina Państwa Łuszcz jest doskonałym dowodem na to, że najlepszą motywacją dla dzieci jest przykład rodziców. Wśród biegaczy wyróżniony został najstarszy zawodnik Biegu Rodzinnego – **Jerzy Ha-duch** oraz najmłodszy biegacz, niespełna 5-letni **Marcel Milasz**.

Bieg w Bukowsku to nie tylko rywalizacja sportowa. Zarówno biegacze jak i kibice mogli uczestniczyć w militarnej wystawie historycznej przygotowanej przez **Muzeum Militariów i Techniki w Woli Sękowej** i **Podkarpackie Stowarzyszenie Poszukiwaczy "Ocalić od Zapomnienia"** oraz zapoznać się z tajemnicami przyrody prezentowanymi przez edukatorów z Nadleśnictwa Lesko.



Wilczym również dla Ukrainy

Medale na mecie oraz nagrody dla zwycięzców w Domu Ludowym wręczali: wicestarosta sanocki **Janusz Cecuła**, przewodniczący rady powiatu sanockiego **Robert Pieszczo**, wójt gminy Bukowsko **Marek Bańkowski**, dyrektor ZS w Bukowsku **Andrzej Chrobak**, sponsor główny biegu **Zygmunt Podgórski** oraz prezes TPZB **Krzysztof Nitka**.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom biegu za udział oraz wszystkim, którzy oddali krew potrzebującym, w mobilnym punkcie poboru krwi Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Rzeszowa.

Bez Waszej obecności organizowanie biegu nie miało by sensu – dlatego dla nas jesteście najważniejsi i staramy się, abyście byli jak najbardziej zadowoleni.

Podziękowania należą się wszystkim wolontariuszom, którzy włączyli się w przygotowania, pracę biura zawodów i zabezpieczenie trasy biegu. Szczególnie pragniemy podziękować: **harcerzom 11 DH im. Marii Skłodowskiej-Curie w Bukowsku** oraz Pani **Ewie Kseniak**, która wspierała swoich podopiecznych w Biurze Zawodów, druhom ochotnikom starszym i młodzieży z jednostek **OSP z Bukowska, Nowotańca i Nadolan** zabezpieczającym trasy i parkingi, **Bieszczadzkemu Pogotowiu Ratunkowemu SP ZOZ w Sanoku** za opiekę medyczną, **Mariuszowi Kowalikowi**, **Emilowi Gierlickiemu** i **Karolowi Podgórskiemu** za prowadzenie biegu i wsparcie zawodników na trasie, **Katarzynie Masłowiec** i **Mo-**



nym gulaszem i herbatą lub kawą w Domu Ludowym, gdzie niezastąpione Panie z **KGW Bukowianki z Bukowska** serwowały przygotowany posiłek. Dziękujemy Paniom za poświęcony czas i zaangażowanie.

Z przyjemnością informujemy, że bieg w Bukowsku oraz międzyszkolny konkurs historyczny "Dziewczyny Wyklęte" zorganizowany przez Zespół Szkół w Bukowsku we współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Bukowskiej zostały wpisane przez IPN oddział w Rzeszowie w tegoroczne oficjalne obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Dziękujemy za patronat nad wydarzeniem.

W konkursie historycznym przeprowadzonym 2 marca br. online, wzięły udział trzyosobowe zespoły z trzech gminnych

szkół. Podczas biegu poznaliśmy zwycięzców. Nagrody dla uczestników konkursu ufundował **IPN Oddział w Rzeszowie** oraz **Muzeum Historyczne w Sanoku**.

I miejsce ZS Bukowsko: Natalia Orybkiewicz, Milena Podgórska, Kacper Żytka

II miejsce ZS Pobiedno: Paulina Tokarz, Anna Filipczak, Wiktoria Bodnar

III miejsce ZS Nowotańce: Natalia Kabala, Tomasz Majka, Szymon Woroniec

Gratulujemy dzieciom wiedzy historycznej oraz dziękujemy nauczycielom za przygotowanie dzieci do konkursu.

Dziękujemy wszystkim sponsorom, partnerom biegu za Wasz wkład finansowy, rzeczowy i osobowy.

Nasi sponsorzy i partnerzy:



nice Klimek za poprowadzenie kreatywnych zajęć dla dzieci oraz ochotnikom z **OSP Wolica i Nagórzany**, którzy odpowiedzieli na potrzebę oddania krwi.

Dziękujemy **Pawłowi Adamczykowi** i **Katarzynie Łuszcz** za wyznaczenie trasy oraz podopiecznym **Fundacji Latarnia z Chrześcijańskiego Domu „Przystań”** za pomoc w jej oznakowaniu. Było to bardzo wymagające i niełatwe zadanie, przede wszystkim ze względu na zmieniające się warunki atmosferyczne, zalegający śnieg oraz zmarzlinę.

Zmęczeni biegacze mogli rozgrzać się po wyczerpującym biegu cie-



Podwójny awans do finałów unihokeyja

W grudniu w Zespole Szkół w Bukowsku rozegrane zostały 4 turnieje unihokeyja dziewcząt. Na szczeblu powiatowym gospodynie nie były zbyt gościnne i zarówno w młodszej jak i starszej kategorii wygrały swoje zawody.

Półfinał wojewódzki stał jednak na wyższym poziomie, i o ile młodsze podopieczne Jakuba Barć nie miały sobie równych, o tyle jego starsza drużyna w pierwszym meczu turnieju musiała uznać wyższość „sasiadek” z Niebieszczań.

Przegrana 2:1 z dziewczynami grającymi na co dzień w amatorskiej sanockiej lidze unihokeyja dała naszemu zespołowi awans do finałów z drugiego miejsca.

Końcem marca zostaną rozegrane Finały Wojewódzkie gdzie w obydwu kategoriach walczyć będzie ze sobą 9 najlepszych drużyn na Podkarpaciu. Mamy nadzieję, że nasze młodsze unihokeyjki utrzymają wysoką formę i powtórzą wynik z turniejów eliminacyjnych a starsza ekipa weźmie rewanż za porażkę z półfinałów i również powalczy o najwyższe podium w Mistrzostwach Podkarpacia.



Projekt Fundacji Banku Ochrony Środowiska „Zdrowo jem, więcej wiem” w Zespole Szkół w Pobiednie

Uczniowie klasy 2b Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Pobiednie wraz z nauczycielem wychowawcą tworzą zespół, który uczestniczy w projekcie Fundacji Banku Ochrony Środowiska „Zdrowo jem, więcej wiem” w ramach XII edycji ogólnopolskiego projektu edukacji prozdrowotnej.

Projekt jest częścią programu edukacyjnego „Aktywnie po zdrowie”. Celem projektu jest podniesienie wiedzy na temat zależności pomiędzy sposobem odżywiania, a stanem zdrowia. Projekt trwa od października 2021 roku do czerwca 2022 roku, podzielony został na 2 etapy: jesienno-zimowy i wiosenny. W każdym etapie jest do zrealizowania 6 zadań, w tym 2 lekcje, 2 konkursy, promocja danego tematu w szkole oraz spotkanie z rodzicami. Projekt objęła honorowym patronatem Pierwsza Dama Agata Kornhauser-Duda.

W dniu 24 stycznia 2022 roku do biura Fundacji BOŚ został przesłany raport z podsumowaniem działań, zadań i konkursów zrealizowanych w ramach I Etapu.

W holu głównym Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Pobiednie do obejrzenia dostępna jest wystawa prac plastycznych w ramach przeprowadzonych konkursów. Przygotowana ekspozycja pokazuje indywidualizm twórczej wypowiedzi uczniów klasy 2b w zakresie hasła "Dbam o zdrowie" oraz "Najlepsze zdrowe słodycze", która stanowiła inspirację do tworzenia oryginalnych prac



plastycznych wykonanych dowolną techniką.

Podczas zajęć uczniowie zdobyli wiedzę o zasadach zdrowego żywienia, pracowali nad wyrobieniem dobrych nawyków. Szkolna wystawa okazała się bardzo dobrym pomysłem na wypromowanie wiedzy na temat prawidłowych nawyków żywieniowych i cieszy się dużym zainteresowaniem.

**Koordynator projektu
Honorata
Chrzęszcz-Zajac**

KS Nagórzany kierunek IV liga

Po rundzie jesiennej drużyna KS Nagórzany znalazła się w grupie, która będzie toczyć boje o awans do czwartej ligi podkarpackiej w tenisie stołowym.

Już pierwsze spotkanie z Górnikiem Grabownica pokazało że nasi zawodnicy podeszli do meczu bardzo skoncentrowani wynik 10:2 obrazuje nam, że był to mecz jednostronny.

Lecz to dopiero początek, przed nami trudne pojedynki z Turzym Polem 20 marca z Brzozowem, Domaradzem i Ustrzykami Dolnymi, które ze względu na wojnę w Ukrainie mają problemy

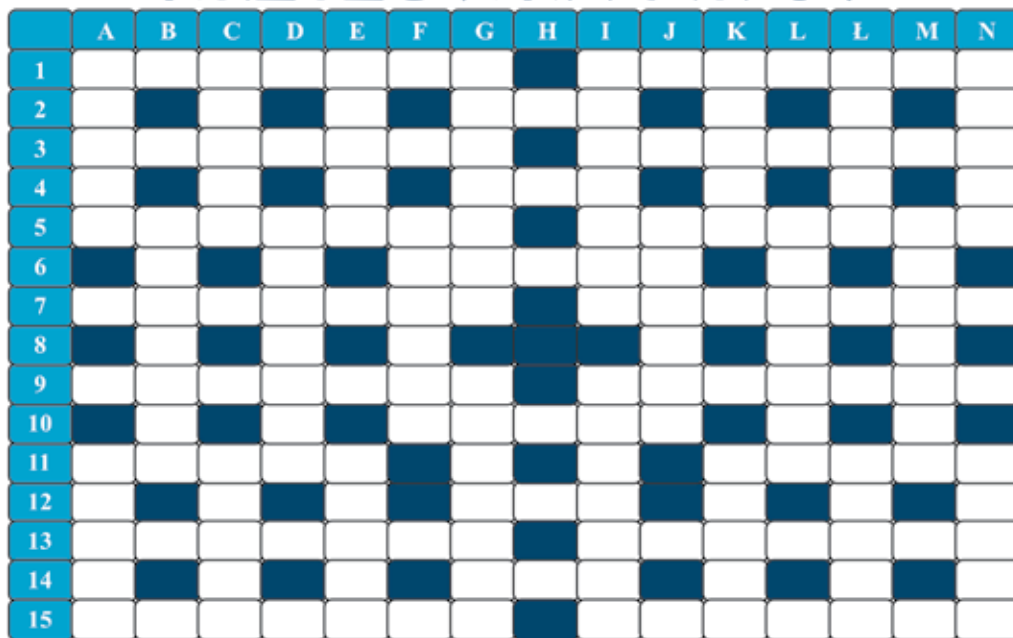
z treningami na własnej hali. Następnie w maju mecze barażowe o awans do wyższej ligi, z kim nie wiadomo. Dopiero trzy, cztery mecze pokażą które drużyny są naprawdę mocne i chcą awansować.

Znam jednak wartość naszej drużyny i wiem, że tanio skóry nie sprzedadzą i walczyć będą do ostatniej rozbitej piłeczki.

Powodzenia KS Nagórzany
Kotecki Wojciech



KRZYŻÓWKA NR 69



POZIOMO

- | | | |
|--|---|---|
| 1A wzornik, forma | 6F marka samochodu naszych południowych sąsiadów | 11A budynek mieszkalny, rezydencja |
| 1I nagość, gołe ciało | 7A zwyczajowe określenie sił politycznych, które charakteryzuje szacunek do tradycji, autorytetów, religii, | 11K królewska lub magnacka starożytna maszyna wojenna do burzenia murów |
| 2G legendarne stworzenie z mitów Europy Północnej, Shrek | 7I nierówny rytm pracy serca | 12G duszek leśny lub wodny |
| 3A krótka, kłująca broń biała | 9A stolica amerykańskiego stanu Georgia | 13A fałszywe oskarżenie, oszczerstwo, kalumnia |
| 3I stan niezwykle silnego zachwytu i uniesienia | 9I zachwianie równowagi nerwowej wskutek przykrych przeżyć | 13I igły drzew iglastych |
| 4G gwiazda w konstelacji Byka, rzeka we Francji | 10F jednostka natężenia prądu elektrycznego | 14G nazwa litery J |
| 5A obrońca w sądzie, prawnik | | 15A gliniany, dęty instrument muzyczny |
| 5I najwyższy punkt rozwoju, szczyt, rozkwit | | 15I owoce tropikalne |

PIONOWO

- A1 jedno z drzew iglastych
 A11 sieć dyskontów odzieżowo-przemysłowych
 B5 malutka Dorota
 C1 najbardziej aktywni członkowie jakiejś organizacji
 C11 ma stolicę w Rydze
 D5 stan wiedzy w społeczeństwie, upowszechnienie wiedzy
 E1 towarzysz Bolka
 E11 pilnowanie, śledzenie
 F5 człowiek powstrzymujący się od wszelkich uciech życiowych
 G1 krótka informacja, wzmianka w prasie, zapiski
 G9 utrata lub osłabienie pamięci
 I1 miasto w Andaluzji w Hiszpanii
 I9 człowiek, który przyjmuje albo niedawno przyjął jakieś wyznanie
 J5 najniższa kondygnacja nadziemna budynku
 K1 sznur z pętlą na końcu, służący do chwytania zwierząt
 K11 wcięcie w pasie, kibić, stan
 L5 pieniądze
 Ł1 dane oczywiste, powszechne
 Ł11 przegląd, pokaz np. strojów
 M5 radość, zadowolenie
 N1 sygnał dźwiękowy lub świetlny ostrzegający przed niebezpieczeństwem
 N11 człowiek nie mogący mówić na skutek kalectwa

HENRYK PALUR

Kącik czytelnika – polecane przez Gminną Bibliotekę Publiczną



„Bella i Sebastian” – to wzruszająca opowieść o prawdziwej przyjaźni, wierności, odwadze i miłości. Jest rok 1943. Mieszkańcy spokojnej alpejskiej wioski cierpią pod niemiecką okupacją. Jakby tego

było mało, w okolicy pojawia się groźne zwierzę, które porywa owce z ich stad. Podczas wędrówki w górach samotny, wychowywany przez dziadka chłopiec spotyka zdziczałego psa. Czy to on właśnie dziesiątkuje stada? Czy opuszczony chłopiec i skrzywdzone zwierzę będą potrafili sobie zaufać? W jaki sposób Bella i Sebastian zostaną wojennymi bohaterami? Książka Nicolasa Vaniera to opowieść o pięknie życia w zgodzie z dziką przyrodą i możliwości zachowania człowieczeństwa w okrutnych czasach wojny.



„Zanim wyjedziesz w Bieszczady. Przystanek jezioro”. Dla jednych Jezioro Solińskie jest symbolem eksperymentów hydrologicznych. Dla innych to bieszczadzkie Krupówki, strefa komercyjna, którą należy omijać szerokim łukiem. Ale Soliński

Zbiornik Wodny stworzył też strefę wolności, dając początek artystycznej wspólnotcie, która wyrosła na jego brzegach w latach 90. Ta wspólnota nie pozbyła się swych ideałów. W ich centrum pozostała przyroda. Autorzy książki docierają do najdalszych rejonów Jeziora Solińskiego. Poznajemy historię jego powstania, los zalanych wsi i ostatnich unickich cerkwi oraz anegdoty o życiu spędzonym nad wodą. Wreszcie głos otrzymują zwierzęta i rośliny: wilki, które podobnie jak pustelnicy upodobały sobie dzikie rejony Soliny, oraz bobry, które zmysłem ekologicznym przewyższyły budowniczych betonowej zapory na Sanie.



„Zaginione dziewczyny” – to prawdziwa historia porwania trzech kobiet, przetrzymywanych w piwnicy domu w Cleveland, które zostały uratowane o wiele za późno. Jest to opowieść o Amandzie Berry, Ginie DeJesus i Michelle Knight, które zostały porwane i uwięzione. Były przetrzymywane przez ponad 10 lat. W piwnicy domu kierowcy autobusu szkolnego Ariela Castro, potwora w ludzkiej skórze, przeżyły prawdziwy koszmar. Gdy związane i skute łańcuchami cierpiały, narzeczona oprawcy odwiedzała go i wspólnie przygotowywali romantyczne kolacje. Z niczego nie zdawała sobie sprawy. W maju 2013 roku udało im się w końcu uciec a historia porwania i dramatycznego ratunku trafiła na pierwsze strony gazet na całym świecie.

opracował
Zenon Rakoczy



Występ ZPiT Bukowianie (1993r.), na pierwszym planie seniorzy

